

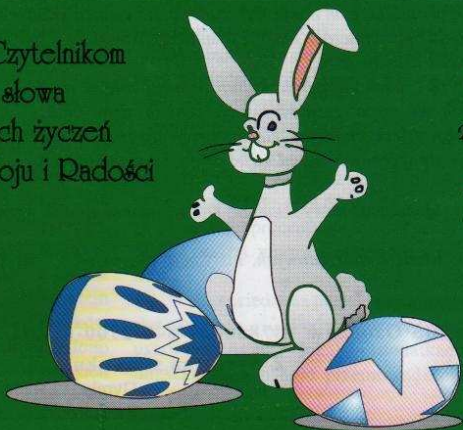


O WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE

PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Wszystkim Czytelnikom
cieple słowa
świętecznych życzeń
Zdrowia, Spokoju i Radości

składa
Rada Miejska
Zarząd Miasta
Redakcja



Wielkanoc

Zmartwychwstał Jezus Chrystus
"Wesoły nam dziś dzień nastał".
Dzień zwycięstwa Boga nad Złem.
Alleluja biją dzwony.
Zmartwychwstał Jezus Chrystus!
Stojąc w tę wyjątkową Niedzielę
przy pustym grobie w Kościele
rozpalam w sobie nadzieję
i na nowo wierzę,
że kiedyś
zmartwychwstanie
będzie też moim udziałem.

Maria Górniak-Kaleta

Komunikat

Urząd Skarbowy w Zgierzu informuje,
że z dniem 27 marca 2001 roku uruchomił
w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie
przy ul. Wigury 1. (sala posiedzeń, I piętro),
punkt przyjmowania rozliczeń podatku
dochodowego za rok 2000, tzw. PIT-ów
dla podatników podatku dochodowego
od osób fizycznych.
Punkt będzie czynny do 24 kwietnia 2001 roku
w każdy wtorek w godz. 10.00-16.00.

TO TRZEBA WIEDZIEĆ

Miejska Przychodnia Zdrowia uruchomiła punkt udzielania
ambulatoryjnej pomocy doraźnej dla mieszkańców
miasta Ozorkowa, gminy Ozorków i gminy Parzęczew.
Punkt, w którym dyżuruje lekarz i pielęgniarka,
mieści się w Ozorkowie, przy ulicy Wigury 1
(w siedzibie przychodni) na parterze, pokój Nr 4
wejście od strony parkingu dla pracowników
Przychodni i Urzędu Miejskiego.
Czynny jest w soboty, niedziele i święta
w godzinach od 8.00 do 20.00.

W Przedszkolu Miejskim Nr 2 w Ozorkowie przy ul. Kościuszki 27 zawiązała się "Grupa wsparcia dla rodziców dzieci niepełnosprawnych w wieku przedszkolnym"

Nowo powstała grupa umożliwi spotkania rodzicom mającym problemy w wychowaniu dzieci
sprawnych inaczej. Stwarza okazję wymiany własnych doświadczeń, wspiera w pojawiających się
trudnościach i kłopotach związanych z rozwojem dzieci.

Wyrabia przekonanie o efektywności oddziaływań pedagogicznych.

Pozwala odpowiedzieć na wiele nurtujących pytań:

Jak postępować z dzieckiem chorym?

Jak pomóc w jego rozwoju psychoruchowym?

Rodzicu, jeżeli chcesz pomóc własnemu dziecku i sobie -
zadzwoń i umów się na spotkanie.

Tel. 718-11-24 w godz. 8.00-16.00 od poniedziałku do piątku.

(Urszula Steglińska)





Do Przyjaciół i Sympatyków LO w Ozorkowie

Rok 2001-y jest rokiem 50-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Ozorkowie. Społeczność licealna pragnie nadać tej Rocznicy uroczystą rangę, aby podkreślić znaczenie szkoły dla miasta i najbliższych okolic. Liceum nasze wykształciło 3,5 tysiąca młodych ludzi, którzy mieszkają i pracują nie tylko w rodzinnym mieście. Wielu pełni znaczące funkcje w społeczeństwie. Są wśród nich pracownicy naukowci, lekarze, inżynierowie, prawnicy, nauczyciele, dziennikarze...

Szkoła nasza kontynuuje swoje tradycje i stara się pełnić kulturotwórczą rolę w mieście. Wciąż podejmuje trudne wyzwania wobec przemian zachodzących we współczesnym świecie. Otworzyliśmy klasy autorskie o nowoczesnych kierunkach kształcenia. Objęliśmy opieką dzieci chore w klasie terapeutycznej, stworzyliśmy szansę uzupełniania wykształcenia ludziom dorosłym. Staramy się wychowywać młodzież w duchu wartości reprezentowanych przez naszego Patrona Stefana Żeromskiego.

Z okazji Jubileuszu Szkoły chcielibyśmy ufundować nowy sztandar, który będzie w sposób wyrazisty podkreślał łączność wychowanków i nauczycieli.

Zwracamy się z apelem do absolwentów, władz samorządowych, instytucji, przyjaciół i sympatyków szkoły z prośbą o wsparcie finansowe.

Nasze konto: BS Ozorków 87860001-840-2700-61-3/1

Z wyrazami szacunku

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna
Rada Rodziców i Uczniowie
LO im. S. Żeromskiego w Ozorkowie

SZANOWNI PAŃSTWO!

Tradycyjnie już pod koniec maja uroczyste obchodzić będziemy święto naszego miasta



DZIEŃ OZORKOWA



Organizowany z tej okazji festyn w dniu 26 maja 2001 roku na Placu Jana Pawła II-go będzie okazją do zabawy, promowania firm i samego Ozorkowa.

O tym, jak będziemy się bawić, zależeć będzie również od Państwa.

Liczymy na Waszą pomoc finansową i rzeczową.

Wszystkie firmy i instytucje oraz osoby fizyczne, które chciałyby wspomóc lub w jakikolwiek sposób przyczynić się do organizacji imprezy proszone są o kontakt z Urzędem Miejskim w Ozorkowie z Panią Wiesławą Krzyżaniak (tel. (0-42) 178-11-92 w. 127)

Nr konta, na który można dokonywać wpłat:
Bank PeKaO S.A. Grupa PeKaO S.A. I O/Zgierz
1081183-8010179-360-80100

z dopiskiem „darowizna na Dzień Ozorkowa“

Do napisania tego artykułu zainspirowała mnie pewna odpowiedź wiceministra finansów.

Otóż, wszyscy już chyba wiedzą, że gminy obciążane są ciągle nowymi zadaniami. Nie byłoby w tym może i nic złego, gdyby w ślad za zadaniami szły pieniądze. Ale oczywiście tak nie jest. Jak co roku władze samorządowe z niepokojem obserwowały prace nad budżetem państwa. Związek Miast Polskich opracował stanowisko w sprawie: projektu budżetu Państwa na rok 2001 oraz tzw. „ustaw okołobudżetowych” i wysłał je do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W piśmie tym wyrażono ogromne zaniepokojenie, związane z kolejnym, poważnym ograniczeniem dochodów jednostek samorządu terytorialnego, związanych z pociągnięciami dotyczącymi projektu budżetu państwa na rok 2001, jak również z nieuwzględnieniem negatywnych dla samorządów skutków innych zmian prawnych. Podkreślono również, że sytuacja finansowa polskich miast ulegnie w roku 2001 drastyczne-

PANI MINISTER RADZI

mu pogorszeniu, jeśli te pociągnięcia nie zostaną skorygowane. Do największych obaw zaliczono między innymi zaplanowanie - wbrew wnioskowi Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast - kwoty na dofinansowanie wydatków mieszkaniowych na poziomie planu roku 2000 wiedząc, że kwota ta jest niewystarczająca (drugi rok z rzędu).

W Ozorkowie dotacja budżetu państwa na dodatki mieszkaniowe kształtowała się następująco:

w roku 1997 —	54,09 %
w roku 1998 —	53,31 %
w roku 1999 —	33,21 %
w roku 2000 —	38,62 %

Pozostałe procenty pokrywał oczywiście budżet miasta z własnych środków.

W odpowiedzi na przesłane stanowisko czytamy: „..... Podstawowym celem ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych było przeprowadzenie

reformy czynszów, polegającej na odejściu od ustalania stawek czynszu najmu na szczeblu centralnym i przekazanie kompetencji w tej sprawie gminom. Ustawodawca, nakładając na gminy nowe zadanie, jakim jest wypłata dodatków mieszkaniowych, stworzył możliwość zwiększenia dochodów własnych gmin przez podwyższenie czynszu regulowanego na lokale mieszkalne w budynkach stanowiących mieszkaniowy zasób gminy. Podwyższone dochody własne mają być głównym źródłem pokrycia wydatków związanych z dodatkami mieszkaniowymi. Dotacja celowa ma stanowić źródło uzupełniające, służące dofinansowaniu wypłat tego świadczenia”.

Że też nikt, w żadnej gminie, nie wpadł wcześniej na taki pomysł - masz kłopoty finansowe? - zrób podwyżkę i już po kłopotach. Prawda jakie proste? No, ale mamy na szczęście ministerstwo i panią minister, która nad tym wszystkim czuwa.

A. Borecka

INICJATYWA DLA NAJLEPSZYCH

Województwo łódzkie przystąpiło do V-ej edycji inicjatywy pozytywistycznej „Polski Producent Żywności 2001”. Inicjatywy, której intencją jest wylanianie i wyróżnianie najlepszych produktów firm produkujących polską żywność.

W dotychczasowych czterech edycjach, o ten prestiżowy tytuł, ubiegało się niemal 1000 firm z całego kraju, a otrzymało prawie 180 wyrobów w kategoriach firmy średnie i duże (w tym chleb sojowy produkowany przez Gminną Spółdzielnię Samopomoc Chłopska w Ozorkowie). 20% nagrodzonych wyrobów uzyskało Złoty Medal Polagry - najbardziej prestiżowego wyróżnienia w tej branży.

Patronat honorowy nad tegoroczną edycją objął Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Balasz.

Uczestnikami inicjatywy mogą być producenci dobrej i cenionej przez odbiorców żywności, wśród nich zarówno

osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, a będące podmiotami gospodarczymi, działające na terenie kraju (w większości) o polski

kapitał. W tegorocznej edycji mogą uczestniczyć również ubiegłorocznymi laureaci pod warunkiem, że przedstawią inny produkt niż ten, za który otrzymali już tytuł „Polski Producent Żywności”.

Firma uczestniczy w inicjatywie poprzez zgłoszenie produktu gotowego, przetworzonego i przeznaczonego bezpośrednio do sprzedaży, na specjalnej karcie zgłoszeniowej. Druk karty można otrzymać w Urzędzie Miejskim w Ozorkowie, II piętro - pokój Nr 8 lub w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi Departament Rolnictwa i Ochrony Środowiska, 90-113 Łódź ul. Sienkiewicza 3. Zgłoszenie należy kierować do Urzędu Marszałkowskiego w terminie do 7 maja 2001 roku. Dodatkowe informacje dotyczące konkursu można uzyskać w Wydziale Rozwoju Obszarów Wiejskich u Pani Mirosławę Lewickiej w pokoju Nr 1302 pod wyżej wymienionym, łódzkim adresem lub telefonicznie: 630-80-

63.

Wręczenie tytułów „Polski Producent Żywności 2001” nastąpi w Poznaniu, we wrześniu - w pierwszym dniu trwania Targów POLAGRA FOOD-2001. Uroczystość będzie okazją do prezentacji i promocji wyrobów produkowanych przez laureatów, przed gronem znamienitych gości - parlamentarzystów, członków Rządu RP, organizacji związanych z rolnictwem i przetwórstwem, przedstawicieli sieci handlowych oraz licznych mediów. Laureaci otrzymają dyplom „Polski Producent Żywności - 2001” wraz z prawem oznakowania swych produktów logo inicjatywy. Znak „Polski Producent Żywności” jest zarejestrowany przez Stowarzyszenie i prawnie strzeżony. Poza tym, laureaci otrzymują zniżkę na reklamę w piśmie Business Polonia obsługującym TARGI POLAGRA FOOD. Mogą też stać się członkami elitarnego Klubu Laureatów PPŻ (stniejącego już 4 lata i skupiającego 70 firm), reprezentującego interesy producentów rolni - spożywczych w Parlamencie, Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Członkowie Klubu PPŻ zyskują wsparcie, pomoc organizacyjną i merytoryczną w pozyskiwaniu funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

A. Borecka

Władze Miasta Zgierza zapraszają

producentów, handlowców różnych branż oraz rękodzieła artystycznego
i ludowego do wzięcia udziału w

Trzecim Jarmarku Zgierskim

który odbędzie się w dniu 1 maja 2001 roku w Parku Miejskim z Zgierza.

Wszyscy chętni do zaprezentowania i sprzedaży swoich wyrobów na zorganizowanych przez siebie stoiskach proszeni są o złożenie pisemnych ofert w Urzędzie Miasta Zgierza (pokój nr 9 lub 219, fax. 716-30-16 z dopiskiem "Trzeci Jarmark Zgierski") w terminie do dnia 18 kwietnia 2001 roku.

W ofercie należy określić rodzaj proponowanych do zaprezentowania i sprzedaży wyrobów, podać adres, telefon kontaktowy oraz zaznaczyć, czy przy organizowaniu stoiska wystawca korzystać będzie z energii elektrycznej.

O wyborze przedstawionej propozycji oferenci zostaną powiadomieni telefonicznie.

*Informacje dotyczące organizacji Jarmarku udzielane
są pod numerem tel. 716-20-11, 716-28-54 w. 141, 174.*

Ogłoszenie

W dniu 22 kwietnia 2001 roku przeprowadzona zostanie kwesta uliczna z udziałem harcerzek i harcerzy pod opieką wolontariuszy PKPS.

Odbędzie się ona pod hasłem „Kolorowe wspomnienia z dzieciństwa” i pozwoli na sfinansowanie wycieczki dzieciom z najuboższych rodzin naszego miasta.

Prosimy wszystkich mieszkańców o wsparcie tej szczytnej akcji.

Zarząd Miejski PKPS

Informacje

Na prośbę Pani Alicji Nowakowskiej informujemy, że zdarzenie opisane w artykule „Smaczna chińszczyzna, ale...”, który ukazał się w marcowym numerze "Wiadomości Ozorkowskich", nie dotyczy prowadzonej przez Panią A. Nowakowską działalności gospodarczej ani w czasie przeszłym, ani w teraźniejszym.

Redakcja

Czas Wiosennych Parządków

Od 18 kwietnia do 18 maja 2001 roku trwać będzie wiosenny przegląd budynków, placów i ulic. Czynności kontrolne przeprowadzą pracownicy Urzędu Miejskiego - Wydziału Infrastruktury Miejskiej, Wydziału Urbanistyki, Geodezji i Rolnictwa oraz Straży Miejskiej, przy udziale przedstawicieli:

Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Zgierzu, Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas akcji

szczególna uwaga będzie zwrócona na stan porządku, czystości, przestrzegania przepisów p. poz., przepisów budowlanych i realizacji przez właścicieli i zarządców budynków obowiązków wynikających z tych przepisów.

Osoby, które nie przestrzegają określonych norm zostaną zobowiązane do usunięcia zaniechań do czasu rekontroli zaplanowanej na miesiące czerwiec-lipiec 2001 roku. Akcja bowiem nie jest organizowana po to, żeby karać, ale żeby zwrócić uwagę na otoczenie w którym żyjemy. Dopiero wtedy, osoby, które mimo pouczeń nie wypełnią wniosków pokontrolnych, zostaną ukarane mandatami lub zostaną wobec nich sporządzone wnioski do Kolegium d. s. Wykroczeń.

Wykaz DYŻURÓW Radnych Rady Miejskiej

**Biurowo Rady Miejskiej
w Ozorkowie**

**Ozorków, ul. Wigury 1
(I piętro, pokój nr 18)**

Godz. pełnienia dyżurów: 16⁰⁰ - 17⁰⁰

3 kwiecień 2001 r.

*Janina Kolado-Frątczak
Eugeniusz Kowalczyk*

10 kwiecień 2001 r.

*Grzegorz Król
Stanisław Olczak*

17 kwiecień 2001 r.

*Ryszard Rogalski
Ryszard Rzepecki*

24 kwiecień 2001 r.

*Zdzisław Saganiak
Józef Stokowski*

Wiadomości Ozorkowskie
rozmawiają z

Panią Małgorzatą Gawędą

Dyrektorem

*Szkoły Podstawowej Nr 4
w Ozorkowie*



Wiadomości Ozorkowskie: Szkoła, którą kieruje Pani już od 9 lat obchodzić będzie w tym miesiącu....?

Małgorzata Gawęda: ...10 rocznicę reaktywowania imienia szkoły i nadania jej sztandaru, który jest symbolem więzi nauczycieli i wychowanków. Szkoła istnieje wprawdzie już kilkadziesiąt lat, ale w swej historii przeszła różne koleje losu. Nie zachowały się niestety żadne wiarygodne dokumenty, które potwierdziłyby datę jej powstania. Czynione starania o ufundowanie szkole sztandaru i reaktywowania imienia sfinalizowały 10 lat temu ówczesne dyrektorki - panie Grażyna Jerych i Grażyna Kusiak.

W. O.: *Osoby, które nie znają „Czwórki” (ja mam przyjemność znać tę szkołę) postrzegają ją inaczej, niż pozostałe szkoły podstawowe w Ozorkowie. Spoikałam się już kilka razy z opinią (sama jej nie podzielam), że „Czwórka” stawia niższe wymagania wobec swoich uczniów.*

M. G.: Niestety pewne opinie powielane są bezpodstawnie. Możliwe, że na taki wizerunek szkoły wpływ miała jej historia. W latach 60-70 -tych w jej budynku dwa pomieszczenia wynajmowała szkoła specjalna. W latach 1974-84 „Czwórka” była szkołą gminną, co nie oznacza oczywiście, że była gorszą od innych. Na szczęście jednak szkoła broni się sama. Bronią jej przede wszystkim sami uczniowie, którzy są laureatami licznych konkursów. Jest tego zbyt dużo, bym mogła wszystko wymienić. Nasi absolwenci przynoszą nam chlubę w szkołach średnich, na wyższych uczelniach. Chętnie odwiedzają szkołę, dzielą się swoimi osiągnięciami. Poza tym, nasza szkoła jest małą placówką, stąd mamy mniej problemów wychowawczych z młodzieżą. Uczniowie są spokojniejsi i bardziej zdyscyplinowani.

Współtwórcami tych wszystkich sukcesów są oczywiście nauczyciele. Zdecy-

dowana większość z nich to wspaniali, pełni zapału i oddani swej pracy ludzie. Na 34 nauczycieli 33 posiada wykształcenie wyższe, jedna osoba licencjat i obecnie rozpoczęła studia magisterskie. Studia podyplomowe ukończyły 4 osoby a pięć jest w trakcie aplikacji. Takie przygotowanie kadry zapewnia wysoki poziom dydaktyczny nauczania. Dbamy również o rozwijanie wśród młodzieży różnorodnych zainteresowań. W szkole jest kółko matematyczne, polonistyczne, historyczne, języka niemieckiego, plastyczne, teatralne, turystyczne, SKS.

W. O.: *Jakie zmiany przewiduje Pani w szkole w związku z reformą oświaty?*

M. G.: Chcemy dostosować kształcenie do przemian zachodzących we współczesnym świecie. Pragniemy, by szkoła stała się dwujęzyczna i by każde dziecko opanowało niezbędną już dziś wiedzę z informatyki. Zmiany te wprowadzamy sukcesywnie. W tej chwili dzieci uczą się języka niemieckiego w klasach 4-6 i angielskiego w klasach 1-2. Od nowego roku szkolnego język angielski będzie już w klasach pierwszych, drugich i trzecich. Również w nowym roku wszystkie klasy będą miały zajęcia z informatyki. Planujemy poza tym, utworzyć klasę integracyjną i sportową. Grupa

integracyjna istnieje już w jednym z naszych ozorkowskich przedszkoli. Byłaby to więc kontynuacja rozpoczętej edukacji. Dzieci zdrowe jak i te z zaburzeniami (w stopniu lekkim i znacznym) wynoszą wiele korzyści ze wspólnego przebywania oraz uczestnictwa w procesie nauczania. Na przynależność dziecka do takiej klasy niezbędna będzie zgoda rodziców.

W. O.: *Co budzi Pani największe obawy?*

M. G.: Spokojna jestem o sprawy dydaktyczne i wychowawcze. Z takim kolektywem z jakim przyszło mi pracować zawsze damy sobie radę. Moje obawy budzi natomiast stan techniczny szkoły. Niezbędne są remonty, na które nas niestety nie stać. Konieczna jest rozbudowa szatni, remonty sanitariatów, wymiana stolarki. Lista potrzeb jest bardzo długa. Czekamy na zakończenie rozpoczętej już kilka lat temu budowy boiska. Mam nadzieję, że przynajmniej niektóre z tych zadań w końcu doczekają się realizacji.

W. O.: Dziękuję za rozmowę. Życzę Pani kolejnych sukcesów dydaktycznych i realizacji wszystkich planów.

Rozmawiała Anetta Borecka

A tak promują swoją szkołę jej uczniowie (jedna z prac wykonanych na zajęciach informatyki).

Czy chciałbyś mieć celujące wyniki w nauce?

Czy chciałbyś, aby Twoje osiągnięcia w szkole satysfakcjonowały rodziców i nauczycieli?

Czy chciałbyś, aby Twoi znajomi uważali Cię za wspaniałego kolegę?

6 **6**
Jeśli chcesz spełnić swoje szkolne marzenia, skontaktuj się z nami:

**SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4
IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI
W OZORKOWIE
UL. ŚREDNIA 30**

6 **6**
NIE ZWLEKAJ!

Liczba miejsc ograniczona !!!

5 **5**
5

Dokończenie artykułu
z numeru lutowego
„Wiadomości Ozor-
kowskich”

PRZEMYSŁ STARSZY OD MIASTA

Koniec II-ej wojny światowej w Ozorkowie nastąpił 18 stycznia 1945 roku. Już następnego dnia do byłych zakładów schlösserowskich zgłosili się dawni jego pracownicy. Ludzie ci kochali swój zakład (co dzisiaj pewnie dziwi) i chcieli znów w nim pracować. Byli to:

Abramczyk Jan — kierownik pracy i placę
Adamiak Jan — robotnik
Barczyński Bolesław — salowy tkalni
Bartczak Lucjan — główny księgowy
Bińczak Kazimierz — brygadzysta tkalni
Bińkowska Stanisława — tkaczka
Błaszczak Franciszek — mistrz
Borowiński Jan — spawacz
Brudzińska Henryka — maszynistka
Chudzik Adam — mistrz
Dylewska Anna — robotnik
Fabrykowski Józef — kierownik planowania
Filipiak Edward — mistrz
Filipiak Maksymilian — mistrz
Gałęcki Alfons — zastępca dyrektora
Gałęcki Stefan — dyrektor naczelny
Garczyński Karol — mistrz
Giziński Leon
Głowacki Witold — mistrz
Graczyk Stanisław — robotnik
Kacprzak Jakub — referent zaopatrzenia
Kaczkowski Stefan — murarz
Kamiński Władysław — salowy tkalni
Kaucz Franciszek
Kaucz Jan — brakarz
Kolejwa Bolesław — kierownik remontów
Kowalczyk Marian — kowal
Król Stefania — tkaczka
Kucharski Walenty
Lasecki Feliks — dyspozytor
Maciak Aleksander — spawacz
Makarewicz Roman — mistrz
Marczak Maria — rewidentka
Michalski Marian — robotnik
Miller Czesław — ślusarz
Mucha Władysław — strażak
Olczak Eugenia — księgowa
Olczak Józef — komendant straży
Olczak Marian — robotnik
Olczak Stanisław
Orłowski Piotr — rymarz
Pawlak Waclaw — referent zaopatrzenia
Pawlak Zofia — pracownik umysłowy
Pijanowski Stanisław — robotnik
Potępa Józef — mistrz
Skalski Jan — główny mechanik
Skalski Stanisław — ślusarz
Śmiałowski Leopold — mistrz remontów
Waliz Józef - ---
Warkiewicz Eugeniusz — elektryk
Werlos Maria — pracownik umysłowy
Witczak Genowefa — tkaczka
Witman Jan — strażak
Wolski Jan — kierownik księgowości
Wójcik Janina — sekretarka

Wójcik Tadeusz — kierownik biura wykoń-
czalni

Wójcik Franciszek — brygadzysta
Włodarczyk Waclaw — kierownik tkalni
Zalewski Stefan — ślusarz

Łącznie było to 59 osób. W pierwszej kolejności trzeba było usuwać wraki samolotów i uporządkować hale fabryczne, by przygotować zakład do swej normalnej roli. Oficjalnym dniem rozpoczęcia działalności zakładowej był dzień 21 stycznia 1945 roku. Pierwszym dyrektorem naczelnym zatwierdzonym przez ówczesne władze był Stefan Gałęcki. Formalnie zakładem państwowym, ta zdewastowana przez okupantów fabryka została uznana z dniem 29 stycznia 1945 roku. Z wielkim zapałem, przy stale powiększającym się potencjale, załoga pracowała w „swojej” fabryce. Pierwsza zaliczkowa wypłata nastąpiła dopiero po trzech miesiącach, po uruchomieniu działalności Banku Gospodarstwa Krajowego. Zaczęło się odzyskiwanie zagrabionych maszyn i urządzeń, które znajdowano na terenie Ozorkowa, między innymi w dawnej krochmalni przy ulicy Maszkowskiej (w pobliżu kapliczki). Znalezione także maszyny na pobliskim Bugaju, w szopie u Szefera oraz w kościele przykościelnym. Z terenów Ozorkowa maszyny zwożono tzw. rolwagami zaprzęgniętymi w konie. Maszyny odzyskiwane z terenów Zgierza, czy Łodzi zwożono na platformach tramwajowych, które na dawnej krańcówce tramwajowej przeładowywano na wozy konne. Pierwsze krosna ustawiano w dawnej tkalni (za starym kominem) na zasadzie entuzjazmu, dopasowując brakujące części „po swojemu”, bez jakiegokolwiek dokumentacji. Najważniejsze było to, że „działało”. Podobnie ustawiono maszyny przędzalnicze. Dnia 14 października 1945 roku załoga przeżyła wielki smak sukcesu. Uruchomiono wtedy pierwszą partię 149 krosien. Była wielka feta. W salach fabrycznych zastawiono stoły do wspólnej uczyty dla załogi i kierownictwa. Był ogromny entuzjazm podkreślony sporą dawką bimbrow, który zresztą ugotowano na terenie zakładu. Był to jeszcze okres, kiedy cała załoga była wspólną rodziną. Nie było wtedy podziału na „my - oni”. W zakładzie rozpoczęła działalność Rada Zakładowa, której pierwszym przewodniczącym został majster tkacki Adam Chudzik, działacz PPS-

u. Może właśnie dlatego, że było trudno, że płace były zaliczkowe, że w piwnicy, gdzie mieści się (jeszcze) archiwum, sprzedawano tzw. rąbankę, że na ubranie, czy buty wydawano talony dyrektorowi i robotnikowi, chyba właśnie dlatego załoga była monolitem. W końcu 1945 roku pracowało już 197 krosien a załoga liczyła 600 osób.

Mimo, że wówczas w Ozorkowie działały już dwa inne duże zakłady tj. „Ozorkowianka” reprezentująca przemysł wełniany i „Striwa” reprezentująca przemysł odzieżowy, pracy dla wszystkich nie było. Spora część Ozorkowiar dojeżdżała do Zgierza i Łodzi. Część wyjechała na tzw. „Ziemie Odzyskane”, czyli do Bielawy lub Dzierżoniowa.

W tym czasie nie był odbudowany transport kolejowy a przemysłu samochodowego jeszcze nie było. Poza tramwajem był więc tylko transport konny. Taki też transport funkcjonował w zakładach schlösserowskich. Konie można było wyżywić dzięki gospodarstwu rolnemu w Cedrowicach o powierzchni 23 ha (spuścizna po Towarzystwie Schlösserowskiej Przędzalni i Tkalni).

Cały czas odbudowywano zakład. Pracami tymi kierował pierwszy (powojenny) dyrektor techniczny Alojzy Wajs. Jesienią 1945 roku zakład otrzymał pierwszy kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 3.800.000 zł. Kolejny w styczniu 1946 roku w wysokości 4.000.000 zł. (kredyty te później umarzono). Dzięki tym funduszom w maju 1946 roku uruchomiono na przędzalni średnioprzędnej 11.000 wrzecion.

1 sierpnia 1946 roku zakład przejął dawną fabrykę Mayera Fogla przy ulicy Żymierskiego 41 (w okresie międzywojennym nosiła ona nazwę Józefa Piłsudskiego, obecnie Wyszyńskiego) - tzw. Kotoninę. Pełna nazwa tego zakładu brzmiała - Towarzystwo Przemysłowo Handlowe „Kotonina”. W skład byłych zakładów schlösserowskich przedsiębiorstwo to weszło jako oddział przędzalni odpadkowej mając 2.900 wrzecion. Zachował się bilans przejęcia tego zakładu. I tak:

maątek stały - 1.191.772,23 zł.
środki płatnicze - 28.364,11 zł.
należności - 650.768,23 zł.
zapasy - 1.881.374,49 zł.
inne aktywa - 162.965,63 zł.

Ogółem wartość zakładu oszacowano wtedy na kwotę 3.915.244,69 zł.

Tego typu zakłady, trudniące się produkcją odpadkową, powstawały zazwyczaj w pobliżu dużych zakładów wełnianych, bawełnianych lub nawet na ich terenie. Obniżano w ten sposób koszty produkcji, bo odpadały koszty transportu. Dawniej był to rodzaj drobnej wytwórczości zwany waciarstwem. Wyprodukowaną wate używali krawcy do szycia płaszczy, bluz czy marynarek. Jako, że był to przemysł uboczny i drobny, zajmowali się nim najczęściej biedni i średniozamożni Żydzi.

W roku 1946 w dawnym pałacu schlösserowskim uruchomiono przedszkole (wcześniej był w nim szpital miejski).

Kolejną, przyznaną w listopadzie 1946 roku pożyczkę w wysokości 1.000.000 zł., zakład przeznaczają na jego elektryfikację (przedwojenne urządzenia produkcyjne były napędzane mechanicznie przez maszynę parową).

Jako ciekawostkę przytoczę fakt, że pierwszym zakładem w Ozorkowie, który był napędzany energią elektryczną był niewielki zakład Małckiego przy ulicy Parzęczewskiej (obecnie Konstytucji 3-go Maja) - rejon „Gladiatora”.

Zeby, zmienić napęd mechaniczny na elektryczny, konieczna była nadbudowa komina fabrycznego, aż o 20 metrów (z 47 m. do 67 m.). I na tę między innymi inwestycję otrzymano kredyt w styczniu 1947 roku w wysokości 3.800.000 zł. W międzyczasie, pod koniec 1946 roku wykonano pierwszą produkcję. Przędzalnia wyprodukowała 211,9 ton przędzy a tkalnia 4,325 tysięcy metrów tkaniny.

Nie wszyscy oczywiście byli zadowoleni z szybko postępujących przemian. W dniu 16 stycznia 1947 roku, w okresie przedwyborczym, od strony zachodniej zakładu, strażnicy pełniący służbę zostali napadnięci przez grupę „Czarnego Orła”. Grupą tą dowodził mieszkaniec Ozorkowa Szymfeld. Został wtedy zabity strażnik zakładowy Feliks Sobczak a drugi ze strażników Tadeusz Chmielecki został ranny w nogę. O przywódcy grupy krążyły przeróżne, niepotwierdzone opowieści. Dom, w którym wychowywał się Szymfeld był długi czas obserwowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Nigdy jednak nie udało się go schwycić.

W 1947 roku przywieziono z Austrii zagrabione przez Niemców maszyny z przędzalni cienkoprzędnej.

Na koniec 1948 roku zatrudnienie w zakładzie wynosiło już aż 2.239 osób.

Ogromna też była dynamika produkcji. Obrazują to liczby (wg cen niezmiennych). I tak w roku 1947 wartość produkcji wynosiła 8.153.415 zł., w roku 1948 - 11.744.182 zł. a w roku 1949 - 14.646.418 zł.

W 1949 roku rozpoczęto budowę siłowni i wykończalni. O budowie tej pierwszej zadecydowała miękka woda występująca na terenie Ozorkowa. Z dniem 12 marca 1949 roku utworzono Dyрекcję Budowy Zakładów Włókienniczych w Ozorkowie. Dyрекcja ta, której szefem został inżynier Henryk Boba była samodzielną jednostką. Miała za zadanie wybudować elektrociepłownię i wykończalnię wraz z obiektami pomocniczymi. Naczelnym dyrektorem był z pewnością nieprzeciętnym człowiekiem. Zawistni nazywali go hochsztaplerem a prosi robotnicy lubili i szanowali, widząc w nim dużej klasy fachowca. Oto jego króciutki życiorys: z pochodzenia Rumun, urodzony w Moskwie, obywatel polski, studiował w Europie Zachodniej, był w Armii Andersa. Prawdopodobnie okres II-ej wojny światowej zaważył na niechętniej wobec niego postawie.

Z dniem 2 maja 1950 roku zakłady otrzymały nazwę „Ozorkowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego” Przedsiębiorstwo Państwowe. 3 listopada tego samego roku orzeczenie Ministra Przemysłu Lekkiego usankcjonowało przejęcie zakładu na własność państwa.

W 1950 roku kupiono trzy samochody ciężarowe oraz jeden samochód osobowy, trzy tokarki, frezarkę. Zamontowano dwie krochmalarki, suszarkę komorową oraz zakupiono aparaty lamelkowe. Urządzono wówczas portiernię, strażnicę przeciwpożarową i świetlicę zakładową. Nadal wzrastało zatrudnienie, które w 1950 roku wynosiło już 2.586 osób. W związku z rozbudową zakładów wybudowano Dom Młodego Robotnika przy ulicy Zielony Rynek 1 (później zmieniono nazwę ulicy na Marszałka Rokosowskiego a obecnie na Stypułkowskiego), czyli popularną „Bursę”.

Tymczasem „Zachód” zaczął nas wyprzedzać technicznie. Władze wtedy postawiły na tzw. racjonalizację. W 1950 roku działał już w zakładzie Klub Ra-

cyjnalizatorów, który liczył 125 osób. Racjonalizatorzy byli samoukami, brakowało bowiem literatury fachowej (biblioteka techniczna miała wtedy zaledwie 189 tomów). Mimo tych przeszkód wdrożono do produkcji wiele bardzo dobrych pomysłów.

W roku 1951 przeniesiono przedszkole z pałacu Schlössera do budynku, w którym jeszcze do niedawna mieścił się dział kadr. Wówczas do przedszkola uczęszczało średnio 47 dzieci. Do części opuszczonego pałacu przeniosła się dyrekcja i kierownictwo zakładu. Wkrótce (a był to rok 1952) rozwiązano Dyрекcję Zakładów Włókienniczych w Ozorkowie z dyrektorem Henrykiem Bobe. Jej zadania przejęła tzw. Komórka Ruchowa w Budowie, obsadzona przez naszych pracowników. Jednym z pierwszych zadań tej komórki było wybudowanie żłobka zakładowego przy ulicy Żwirki.

Paweł Górny

(ciąg dalszy nastąpi)



„Alegoria Przemysłu Włókienniczego” - plafon w holu na parterze dawnego pałacu Schösserów z II połowy XXI w. Malował Jan Strzałecki z Warszawy w 1877 r.

NIEDOCENIANY PROBLEM

Sporo uwagi w prasie, telewizji poświęca się problemowi przemocy, agresji wśród młodzieży. Bezsprzecznie można mówić o nasileniu tego zjawiska w środowiskach młodych, sfrustrowanych ludzi. Agresja stała się alternatywą dla tych, którzy nie umieją radzić sobie z własnymi uczuciami i problemami. Dużo również mówi się o coraz większej popularności narkotyków wśród młodzieży. Pozwolę sobie przytoczyć dane z raportu przedstawicieli ESPAD (Europejskiego Badania w Szkołach na Temat używania Alkoholu i Narkotyków). W niechlubnym rankingu częstotliwości picia alkoholu przez młodzież polscy uczniowie zajęli 9 miejsce z 26 procentami (wyprzedzają nas m. in. Dania, Wielka Brytania, Grecja).

Heroina, kokaina, amfetamina, ecstazy, crack, marihuana, haszysz, LSD i inne halucynogeny to substancje, do których używania przynależało się 18% uczniów. Tytuł wzięło co najmniej jedną działkę. Okazało się, że Polska, obok Litwy, Estonii, Czech jest krajem, w którym najszybciej rośnie liczba sięgających po narkotyki inne niż konopie.

I na koniec informacja niezwykle zaskakująca. Otóż polscy uczniowie zajmują pierwsze miejsce na liście państw nadużywających leki uspokajające i środki nasenne. A więc stresy dnia codziennego, pogoń za karierą, lepszym wykształceniem, groźba bezrobocia zaczyna zbierać coraz tragiczniejsze żniwo.

Nie zawsze jednak pamięta się o tym, że zdecydowana większość problemów psychologicznych wyrasta z poczucia małej wartości. Człowiek nie cieszy się z tego, jaki jest, wciąż myśli o tym, iż wolałby być kimś innym. Z tego powodu albo w ogóle nie podejmuje wyzwań, przyjmuje postawę wycofującą lub poprzez agresję, przynależność do nieformalnych, toksycznych grup, nadużywanie alkoholu, branie narkotyków próbuje podnieść swoje poczucie wartości, zaznaczyć swoje istnienie.

Sądzę więc, że pisząc o problemach współczesnej młodzieży nie można milczeniem pomijać tak ważnego problemu, jakim jest coraz bardziej rozpowszechnione w środowiskach nastolatków niskie poczucie własnej wartości. Przekonałam się o tym podczas wielu rozmów i spotkań z młodymi ludźmi. Jestem pedagogiem szkolnym w szkole średniej, od nie-

dawna również socjoterapeutą, dużo więc czasu spędzam z młodzieżą. Bardzo lubię wszelkie formy pozalekcyjnego spędzania z nimi czasu. Wiele wówczas rozmawiamy o ich problemach, potrzebach, marzeniach i realnych planach życiowych. Prawie zawsze uderza mnie w tych rozmowach sprawa niewiary we własne siły i możliwości, charakteryzujące coraz większą część młodzieży. Młodzi ludzie nie wierzą w to, że mogą odnieść sukces, choć bardzo tego pragną. Być może wynika to z presji społecznej, w naszych czasach po prostu nie wypada nie odnieść sukcesu. Frustrację młodych ludzi z pewnością pogłębia wzrastające w naszym kraju bezrobocie. Młodzież z małych miast i miasteczek jest w szczególnie trudnej sytuacji. Pojawia się coraz mniej szans na ciekawą, twórczą pracę, trudności finansowe rodziców utrudniają zdobycie koniecznych umiejętności. Młode osoby czują się więc coraz bardziej zagubione, zaczynają dostrzegać bezwzględne prawa panujące w świecie dorosłych. Obecnie coraz wyżej w hierarchii wartości zajmuje sukces, rozumiany jako osiągnięcie odpowiedniej pozycji społecznej i statusu finansowego. Tak więc bardzo potrzebna jest z jednej strony pewność siebie, znajomość swoich możliwości, uzdolnień, z drugiej zaś strony wsparcie innych ludzi, dobre relacje interpersonalne.

Pojawia się więc od razu pytanie, jakie instytucje będą zainteresowane kształceniem owych umiejętności i podnoszeniem poczucia własnej wartości młodych ludzi? Sądzę, że olbrzymie szanse stoją przed szkołą. Z pewnością jest tak, iż szkoła to instytucja, która wystawia oceny, etykietuje i często bardziej zainteresowana jest rozwojem intelektualnym aniżeli emocjonalnym uczniów.

W szkole, której pracuję, panuje prawdziwie serdeczna atmosfera, ucznia traktuje się podmiotowo, uczeń i nauczyciel to ludzie współpracujący ze sobą, a nie stojący po dwóch stronach balustrady. Wiem więc, że nauczyciele, pedagodzy wykazują dużą wrażliwość na zagadnienia związane ze znaczeniem samooceny.

Jednocześnie szkoła to teren, w którym nauczyciele jako pierwsi mają szansę odkryć problem nieśmiałości dziecka, jego braku poczucia własnej wartości. Jeden z czołowych badaczy problemu nie-

śmiałości, P. G. Zimbardo, stwierdził bowiem, że nieśmiałość i niskie poczucie własnej wartości idą w parze.

Poza tym szkoła stanowi „drugą szansę”, stwarza możliwość lepszego poczucia siebie, wizji, często lepszej niż ta, którą niekiedy proponuje dom rodzinny. Nauczyciele, przekonani o kompetencjach i dobroci swych wychowanków, mogą być potężnym antidotum na toksyczne środowisko rówieśnicze, rodzinne. Dlatego wydaje mi się kwestią czasu włączenie do programów szkolnych pracy nad podnoszeniem samooceny. W liceach technicznych funkcjonuje przedmiot komunikacja interpersonalna, na którym młodzież ma szansę lepszego poznania siebie, pogłębienia samoświadomości, podniesienia poczucia własnej wartości. Wiem z doświadczenia, że przedmiot ten jest niezwykle potrzebny, inspirujący zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Myślę też, że wszelkie zajęcia socjoterapeutyczne prowadzone na terenie szkół przez socjoterapeutów mają niezwykle pozytywny wpływ na młodzież, uczą radzenia sobie z własnymi uczuciami, nadwątlonego często zaufania do ludzi, dostarczają korekcyjnych doświadczeń, wzmacniają poczucie własnej wartości. Wiem z doświadczenia, że cieszą się one popularnością wśród młodzieży (przeprowadziliśmy program socjoterapeutyczny poświęcony pokonywaniu nieśmiałości i wzmacnianiu poczucia własnej wartości z uczniami naszej szkoły).

Jestem jednak przeciwnikiem bezkrytycznego chwaleń, nagradzania, wmiawiania młodym ludziom, że są najlepsi; bez względu, co zrobią i ile potrafią. Wtedy poczucie własnej wartości zostanie zastąpione przez prymitywną tytułomanię.

Cóż więc można i należy zrobić? Myślę, że rozwijać poczucie odpowiedzialności i te umiejętności, które wywołują poczucie własnej skuteczności. Rozumiem ją jako zaufanie do własnego umysłu, umiejętności myślenia, uczenia się, dokonywania wyborów, podejmowania decyzji, wyrabiania przekonania w ludziach, że potrafią zrozumieć, uporządkować fakty, których dostarcza nam nasza rzeczywistość. Niezwykle ważna jest również wiara w siebie, poleganie na sobie.

Nathaniel Branden, amerykański psycholog, który prawie czterdzieści lat studiował problem samooceny człowieka,

wyróżnił tzw. sześć filarów poczucia własnej wartości. Są nimi:

- świadomość
- samoakceptacja
- odpowiedzialność
- asertywność
- celowość - prawość

Co może więc zrobić szkoła, aby te wyżej wymienione umiejętności kształtowała? Celem nadrzędnym funkcjonowania szkoły musi być nauczanie młodych ludzi, jak myśleć, jak być twórczym, jak się uczyć, jak wytrwale i konsekwentnie realizować cele krótko i długofalowe, jak konstruktywnie radzić sobie ze stresem. Pożądane jest również nauczanie aktywnego słuchania i jasnego komunikowania. Dlatego uważam, że niezwykle potrzebne w szkołach są zajęcia psychoedukacyjne, na których uczniowie mogliby kształtować wymienione wyżej umiejętności. Dla uczniów bardziej nieśmiałych i zahamowanych korzystne byłoby zorganizowanie zajęć socjoterapeutycznych, w których uczestniczy najwyżej 10-15 osób. W tych bezpiecznych warunkach mogliby poznawać swoje mocne strony, uczyć się zachowań asertywnych, otrzymywać od innych uczestników zajęć wiele wspierających informacji.

A jaki wpływ na kształtowanie poczucia własnej wartości ma dom rodzinny?

Truizmem byłoby mówić, że przeko-

nanie o własnej wartości kształtuje się od zarania życia człowieka. Dziecko potrzebuje zagwarantowania opieki, poczucia bezpieczeństwa, miłości, akceptacji. Większość rodziców, poza wyjątkowymi, dramatycznymi sytuacjami, stara się te emocjonalne potrzeby swoim dzieciom zapewnić. A jednak tyle wokół nas dzieci i młodzieży z poczuciem niskiej wartości, onieśmielonych, zastraszonych. Każdy z nich idzie przez życie z przeświadczeniem: „nie jestem dość dobry, nic mi się nie uda, do niczego się nie nadaję, moje sukcesy to tylko dzieło przypadku”. Myślę, że niezwykle duże szkody czynią wszystkim dzieciom jakiegokolwiek próby porównywania ich z kimkolwiek. A jest to niestety niezwykle częsta metoda wychowawcza. Już w okresie wczesnego dzieciństwa porównujemy nasze dziecko do dziecka koleżanek, sąsiadek, także do siebie w tym wieku. Później mały człowieczek idzie do szkoły i zaczyna być w różnej formie oceniany przez nauczycieli, koleżanki i kolegów. I jak w tej trudnej sytuacji zachowują się rodzice? Bardzo często, zupełnie nieświadomie, kontynuujemy proces oceniania, porównywania, pytając o oceny z klasówki innych dzieci, stawiając przed swoimi potomkami wciąż nowe wyzwania, wymagania, pokazując wzory do naśladowania wśród „tych lepszych, mądrzejszych”

Oczywiście robimy to z myślą o ich dobru, przyszłości, a w rzeczywistości fundujemy im dodatkowy stres. Później już sami młodzi ludzie „przejmują pałeczkę”, znajdując sobie niedościgłe wzory do naśladowania wśród rodziców, modelek, aktorów, idoli sportu. I tak dalej, dalej... Jeżeli nie udaje się osiągnąć spektakularnych sukcesów, młodzi ludzie mają poczucie porażki, przegranej. I tak rodzi się stopniowo poczucie niższości, które może powodować ucieczkę w narkotyki, alkohol, grupy destrukcyjne. Gdzieś przecież trzeba poszukać poczucia bezpieczeństwa i akceptacji.

Jak więc można przeciwdziałać temu procesowi? Może zamiast porównywać się do innych, zacniemy dostrzegać podobieństwa. Nauczmy nasze dzieci wzajemnej współpracy a nie ciągłej rywalizacji. Pokażmy im, jak wspaniale się między sobą różnili i przez to fantastycznie uzupełniali. Pomóżmy im uwierzyć, nauczymy ich, że wszelkie różnice między nami to wynik naszej indywidualności, wyjątkowości i siły. Zrozumiemy wtedy, że wszelkie porównywanie, ciągłe zawodnictwo nie mają po prostu sensu.

Iwona Adamczewska

Pedagog szkolny

w Zespole Szkół Zawodowych.

WIEŚCI Z GIMNAZJUM!

Drugi semestr w szkole to czas konkursów przedmiotowych i zawodów sportowych. Młodzież chętnie przystępuje do nich odnosząc znaczące sukcesy. Są one mobilizujące dla pozostałych uczniów do coraz to liczniejszego udziału.

Na początku roku Miejska Biblioteka Publiczna w Ozorkowie zorganizowała Konkurs Recytatorski im. K. K. Baczyńskiego. Pierwsze trzy miejsca zdobyły uczennice klas drugich Gimnazjum: Magdalena Popczyk, Milena Stępczyńska, Marta Stańczyk. Sztuki recytacji uczyły się pod okiem nauczycielek jęz. polskiego: M. Graczyk, D. Kwiatkowskiej, E. Skrupskiej. Organizatorzy konkursu przesłali na ręce Dyrektora Gimnazjum E. Seligi list gratulacyjny dla uczestniczek i ich opiekunek za wysoki poziom prezentacji utworów.

Po raz pierwszy młodzież gimnazjalna wzięła udział w III Festiwalu Małych Form Teatralnych w Języku Niemieckim w Łodzi. Uczennice klasy Ic zdobyły tam III miejsce. Artystki: S. Stasiak, E. Krukowska, Z. Goljan, A. Kolczyńska, M. Rzepka, K. Opawska, A. Kubiak, K. Barańska, J. Stępiak, E. Bartzak i K. Pielesiak przygotowały się pod okiem E. Ot-

to - nauczycielki jęz. niemieckiego.

Mistrzostwa Rejonu w Piłce Siatkowej, tzw. Gimnazjada, to miejsce, gdzie najlepiej można popisać się umiejętnościami gry zespołowej. Przygotowywali się do nich uczniowie Gimnazjum pod kierunkiem trenera G. Pawłowskiego. Drużyna w składzie: K. Szczepanowski, K. Targalski, J. Doniak, K. Łuszczynski, A. Kurpiński, M. Małysa, S. Konwerski, M. Cieśliński, P. Koziański i M. Sikora zdobyła I miejsce. Rozgrywki odbyły się 19.03.2001r.

Coraz większym powodzeniem cieszy się mało znana dyscyplina sportowa - unihokej. O tym jak dobrze z tą grą radzą sobie uczniowie Gimnazjum świadczy udział w Mistrzostwach Powiatu Zgierskiego Gimnazjów i zdobycie tam II miejsca. Wywalczyli je: S. Karolak, R. Bilski, D. Ignaczak, A. Andrzejczak, S. Felkowska, P. Rogalska i E. Wojtczak. Z zespołem pracuje D. Zawierucha. Wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesów należą się słowa uznania, gdyż i uczniowie, i ich opiekunowie, na zaprezentowanie tak wysokich umiejętności, poświęcili wiele czasu i serca.

GIM.



w SP Nr 2

Wszystko, co dzieje się w Szkole Podstawowej Nr 2 w tym roku, jest opatrzone magicznym słowem - ostatni. Wśród wielu imprez są również konkursy przedmiotowe. Choć są ostatnie, udział młodzieży w nich świadczy, iż nie są gorsze od tych, w latach poprzednich. W ogólnopolskim konkursie matematycznym „MAT 2001” brało udział 37 uczniów. Kilkoro z nich osiągnęło bardzo wysokie wyniki.

Mateusz Włodarczyk z kl. IIIa zajął

14 miejsce w Polsce na 4346 trzecioklasistów piszących ten konkurs. Jego opiekunem jest p. S. Tuszyńska.

Piotr Zalewski z kl. VIb - 15

Adrian Ratajczyk z kl. VIc - 18

Piotr Góra z kl. VIc - 20

Tomasz Nowakowski z kl. VIb - 24

Mateusz Słota z kl. VIb - 31

Trzeba podkreślić, iż trudne zadania matematyczne rozwiązywało 6467 uczniów klas szóstych w całej Polsce. Tym bardziej więc miejsca zajęte przez uczniów SP 2 zasługują na wielkie wyróżnienie.

Na ręce Dyrektora Szkoły Wiesławy Wankiewicz wpłynął list gratulacyjny od organizatora ogólnopolskiego konkursu MAT - Miłosza Słomiana. Z listu wynika, iż osiągnięcia tych uczniów są zdumiewające. Jest to najlepszy wynik w Polsce, pozostawiający daleko w tyle szkoły warszawskie czy wrocławskie.

Opiekunkami młodych matematyków są: M. Syncerek i A. Forsyś.

Te wysokie lokaty to żmudna praca na zajęciach poza lekcyjnych, w zaciszu szkolnej klasy. Kółko matematyczne, na którym uczniowie szlifowali wiedzę z tego przedmiotu prowadzi A. Forsyś. Dyrekcja i nauczyciele SP 2 składają gratulacje uczestnikom konkursu, ich opiekunom, ale również i rodzicom. To zaszczyt mieć takie dzieci i pracować z nimi.

Wszyscy chłopcy otrzymali nagrody II stopnia, czyli tygodniowy wyjazd na obóz „Konie, matematyka i języki” w Bobowicku koło Międzyrzecza.

Dotychczasowe sukcesy zmobilizowały innych uczniów do pracy i już wystartowali do następnych konkursów przedmiotowych. Życzymy sukcesów!

Maria Grobelna

Rozpoczął się gorący okres w Szkole Podstawowej Nr 2 i nie ma on nic wspólnego z wiosennym wzrostem temperatur. Wielkimi krokami zbliża się czas likwidacji tej placówki. Do ostatniego dzwonka, który zabrzmiał w jej murach - pozostało 54 dni.

„Dwójka” wrosła w historię miasta i nie może zniknąć niezauważenie. Wielu mieszkańców Ozorkowa przeżyło w niej bardziej lub mniej radośne chwile i długo będzie je wspominać. Tutaj zawsze dużo się działo i tak już pozostanie do końca. Rozpoczęły się prace przygotowujące obchody Tygodnia Patrona (26.05. — 1.06.2001r.), m. in. konkurs literacki dotyczący życia i twórczości Marii Konopnickiej, przeznaczony dla uczniów klas szóstych, którzy w trzyosobowych zespołach będą popisywać się znajomością biografii poetki i konkurs recytatorski, promujący zawsze aktualne wartości utworów naszej Patronki. Do udziału zapraszamy uczniów ozorkowskich i gminnych szkół podstawowych. Oprócz tych imprez odbędzie się wieczornica i konkurs plastyczny, a wszystko utrzymane w duchu poezji Marii Konopnickiej. Bliższych informacji udzielają: p. E. Tomczak i p. A. Góra (tel. 718-79-00).

Ale w SP Nr 2 dbano nie tylko o stan ducha, ale także ciała. Przez wiele, wiele lat uczniowie zdobywali sukcesy w różnych dziedzinach sportu, a dowodem tego jest niezliczona liczba dyplomów, medali i pucharów. Nie może więc zabraknąć akcentu sportowego w ostatnich dniach jej działalności. Trzeba jednak podkreślić, iż nie będą to zwykłe, kolejne zawody. Będą to ostatnie zmagania w historii szkoły i tak zostaną zapamiętane przez uczestników i zapisane w kronice szkolnej.

Na pierwszą imprezę, którą będzie Rajd Rowerowy „Podziomek”, organizatorzy zapraszają uczestników SP Nr 4, SP Nr 5 i szkół gminnych w dn. 12.05.2001r. Zbiórka odbędzie się o godz. 9.30 przed SP Nr 2 skąd wyruszy barwny peleton.

Jeszcze niespodzianka! W czasie rajdu zostaną rozegrane małe zawody sportowe oczywiście z wykorzystaniem roweru. Gdyby uczestnikom zabrakło sił będą mogli posilić się... grochówką.

Po tygodniowym odpoczynku następną atrakcją. W dn.

19.05.2001r. trzeba być przed „Dwójką”. Wtedy zostanie przeprowadzony otwarty bieg uliczny „Konopniczan-ka”. Uczestnicy wystartują w trzech grupach wiekowych: kl. III-IV; V-VI i seniorzy. Organizatorzy nie ukrywają, iż liczą na udział wielu wspaniałych absolwentów.

Piątek - 25.05.2001r., to czas na piłkę nożną. Tutaj popiszą się, zapewne dużo lepiej niż ligowe, drużyny klas piątych z Ozorkowa i okolic.

Do wszystkich placówek rozesłane zostały zaproszenia i regulaminy zawodów. Informacji udzielają również organizatorzy tych imprez: I. Rutkowska, T. Adamczewski, R. Kmiecik, B. Lewandowski i Z. Pietruszewski pod nr telefonu 718-79-00.

Zwycięzcy poszczególnych zawodów otrzymają nagrody, które będą ukoronowaniem świetnej zabawy w iście sportowej atmosferze.

Niewątpliwą atrakcją wszystkich imprez będzie mecz z udziałem byłych uczniów - złotych medalistów Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej w roku 1993 i 1994.

Przewidziany jest również turniej siódemek w rugby, gdyż i w tej dziedzinie sportu uczniowie SP Nr 2 odnosili znaczące sukcesy.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 2 i organizatorzy imprez zapraszają do udziału we wszystkich zabawach i konkursach odbywających się w ramach pożegnania Szkoły. Mają również nadzieję, iż nie zabraknie kibiców.

Maria Grobelna

WIELKIE ODLICZANIE

CO SŁYCHAĆ W SP-5?

Chociaż nadeszła już wiosna, my jeszcze wspominamy zimowe miesiące - luty i marzec. Powód jest prosty - mimo chłodu za oknem - w „piątce” było bardzo gorąco. Sprawily to m. in. karnawałowe szaleństwa, które miały miejsce 17 lutego podczas balu walentynkowego. Piękny wystrój sali balowej - amorki, serduszka i miłosne sentencje, gorąca muzyka i pyszne jedzenie spowodowały, że uczestnicy wspominają bal bardzo mile. Dochód z tej imprezy zasilil konto Komitetu Rodzicielskiego i przeznaczony zostanie na potrzeby szkoły.

Pożegnanie karnawału przez nauczycieli i uczniów przeszło najsmielsze oczekiwania. Wszystkie klasy IV-VI wraz z wychowawcami wystąpiły w barwnych, tematycznych przebraniach. Mogliśmy więc podziwiać afrykańskie plemię pod wodzą „apetycznej” murzynki, kolorowe kredki, znaki drogowe, personel „kulejącego” (finansowo oczywiście) szpitala, czarodziei i wróżki, podróżników, sportowców z dopingującymi ich dziewczętami a także rodziny Kiepskich i „Poplontanych”. Ci ostatni - wywieźli na taczkowózku 180 cm bobasa wprawiając wszystkich w osłupienie. Niestety nikt nie chciał zmienić dziżsiowi pampersa. Wszystkie klasy otrzymały okolicznościowe dyplomy za ciekawe stroje, prezentacje i wspaniałe poczucie humoru.

A jak Bajkoludki zegnały karnawał?

Ostatni dzień karnawału w Bajkolnadii był niezwykle. Pojawiła się tajemnicza wróżka i to chyba za sprawą jej czarodziej-skiej różdżki nasza kraina zapelniła się dziwnymi postaciami. Były tam krasnale, królowny, pajacyki, śmieszne zwierzątka - prawie wszyscy znani nam z bajek. Cały ten bajkowy światek bawił się doskonale. Najmłodsze Bajkoludki „Pierwszej klasy” mogły wykazać swój talent w konkursach tanecznych „na wesolo”. Nie wiemy, kto był najlepszy. Fanfary należą się wszystkim, którzy potrafili się świetnie bawić. Wśród drugoklasistów



Pamiątkowe zdjęcie z bobasem

dokonano wyboru Mistra Karnawału. Nie skończyło się na jednym tytule - ilu kandydatów - tyle misterów (Sportu, Wdzięku, Tańca itd.) - takich mamy wspaniałych mężczyzn. A czar par? - to był dopiero program z klasą! Z klasą trzecią oczywiście



„Apetyczna” murzynka

ście. Czarujące dziewczęta i elegancy chłopcy zadziwili nas wdziękiem, pomysłowością i świetnie odtanionym tangiem. Brawo Patrycja i Daniel, Ania i Robert, Ismena i Adrian! Jesteśmy z Was dumni. Szkoda, że na następny karnawał musimy czekać aż rok!

Skończyła się zima a wraz z nią czas zabaw i wszyscy zabrali się do codziennych, szkolnych obowiązków. Szczególnie, ciężko (ale bardzo owocnie) pracowali uczestnicy konkursów i ich opiekunowie. Natalia Kuligowska - uczennica klasy V b - pod opieką p. Teresy Sobolewskiej wystartowała w finale Wojewódzkiego Turnieju Recytatorskiego „Wiersze o Polsce i Polakach” zdobywając II miejsce, I miejsca nie przyznano. Brawo Natalka! Kolejny sukces odnieśli sportowcy z klas IV-VI. Są to: K. Jaroszewicz i O. Jaroszewicz, B. Chmielecki, S. Fajfer, D. Pawlak, M. Czekala, T. Burzyński, P. Janiak. Zajęli oni I miejsce w Mistrzostwach Powiatu Zgierskiego Szkół Podstawowych w mini-pilce siatkowej chłopców, I miejsce w Mistrzostwach Rejonu i II miejsce w finale Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej Szkół Podstawowych w Wieluniu. Chłopców do rozgrywek przygotowywali panowie: nauczyciele SP5 T. Adamczewski i W. Biesiada oraz opiekun klubowy G. Zawierucha. Gratulujemy.

B. Gajderowicz i T. Drwalewska-Biesiada.

Wieczór poezji

Wychowawczyni klasy III b ze swoją klasą realizuje od pierwszej chwili ich pobyt u w Szkole Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie opracowany wcześniej i zatwierdzony przez Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi program „Innowacja pedagogiczna z elementami edukacji ekologicznej dla klas I-III”.

Ma ona na celu między innymi udział w różnorodnych konkursach oraz spotkaniach z ciekawymi ludźmi.

16 stycznia br. uczniowie tej klasy Marta Prawda i Piotr Sobczak uzyskali wyróżnienie w konkursie ogłoszonym przez MDK w Ozorkowie pt. „Ozorków w wierszu i poezji”.

Wówczas to podczas wręczania nagród była również obecna Pani Janina Kolado-Frątczak. Wobec czego postanowiliśmy skorzystać z okazji i skierować na jej ręce zaproszenie do naszej klasy. Nie ukrywam, że wynikało to z wcześniejszych naszych założeń.

Poetka a zarazem radna w jednej osobie zaszczyliła swoją obecnością nasze spotkanie przy świecach. Był to wieczór nader udany. Uczniowie w osobach Kinga Nowicka, Kasia Czarnecka, Piotr Sobczak, Marcin Łaski i Marta Prawda czytali wcześniej przez siebie napisane wiersze takie jak „Królicza spiżarnia”, „Mysie mieszkanie”, „Kwiatowe płatki”, „Miś uszatek”, „Kotki”, „Las”, „Moje koleżanki”, „W zaczarowanym lesie”, „Pluszowe zabawki”. Szczególnie do gustu przypadł Pani Kolado wiersz Marcina Łaskiego i Kasi Czarneckiej. Natomiast Ci, którzy nie mają „daru tworzenia” chcąc dodać świetności spotkaniu deklamowali wyuczone wiersze o treści ekologicznej.

Pani Janina przekazała dzieciom wiele cennych uwag związanych z techniką układania wierszy. Wspólnie ułożyliśmy wiele rymów, które przyczyniły się do powstania zgrabnego wierszyka. Dokonałmy też inscenizacji utworu napisanego specjalnie dla milusińskich.

Z uwagi na to, iż nasze spotkanie odbyło się 14 lutego czyli w Dzień Świętego Walentego nie umknęło to nikomu. Dzieci wręczyły zacnemu gościowi ogromne serce, Piotrek napisał wiersz dla wychowawczyni, sami natomiast obdarowywali się serduszkami. Natomiast poet-

ka wpisała w pamiętnik każdemu uczestnikowi miłą dedykację

Sądzę, iż wizyta oraz twórczość p. J. Kolado-Frątczak na długie lata pozostanie w pamięci uczniów klasy IIIb.

Halina Pietrasik

Szła kaczuśka przez podwórko.

Kaczor na to - dokąd córko?

A córeczka jemu na to -

co się martwisz drogi tato?

Idę prosto do komórki

tam gdzie chodzą inne córki.

Krówki dają ludziom mleczko.

Ja zniosę im jajeczko.

Marcin Łaski

„Pluszowe zabawki”

Pluszowe misiaczki,

noszą kubraczki.

Pluszowe zajączki,

spadają do rączki.

Pluszowe języki,

sluchają muzyki.

Pluszowe kotki,

lubią psotki.

Pluszowe zabawki,

to przyjaciele Agatki.

Kasia Czarnecka

WITAMY W KRAINIE BAŚNI

Pod takim hasłem odbył się w Miejskim Przedszkolu nr 2 coroczny Bal Karnawałowy przygotowany wspólnie przez nauczycielki, dzieci i ich rodziców. Wystrój klasy oznajmiał, że jest to inny niż zwykle dzień. Cała sala była udekorowana kolorowymi balonami, serpentynami i maseczkami wykonanymi przez starsze dzieci.

Nasza zabawa rozpoczęła się przemarszem wszystkich „przebierańców” przy dźwiękach muzyki Wyntona Marsalisa „Carnaval”. Witaliśmy na balu między innymi: czerwone kapturki, Królowny, Baby Jagi, indian, dobre i złe wróżki i wiele innych postaci ze znanych bajek.

Dzięki współpracy z Domem Kultury (starsze dzieci już od lat uczestniczą w zajęciach umuzykalniających organizowanych w MDK) mieliśmy zagwaran-

owaną muzykę w fachowym wykonaniu pana B. Marciniaka. Dzieci bawili się bardzo naturalnie, bez skrępowania. Starsze opiekowały się młodszymi. Kto nie umiał tańczyć w parze do-

jących na celu wysilenie umysłu i mięśni, brały udział zarówno dzieci młodsze, starsze, z grupy specjalnej i przybyli dorośli. Wielką radość sprawiała dzieciom możliwość podziwiania i dopingowania wysiłków swoich rodziców, a rodzicom

wysiłków swoich pociech. Uroczystość, która odbyła się w miłej i radośnej atmosferze dostarczyła dzieciom wiele wrażeń. Zabawa trwała do obiadu i nawet maluchy nie okazywały znużenia. Wszyscy bawili się doskonale.

Należy nadmienić, że zabawa karnawałowa obok Uroczystości Choinkowej, Dnia Babci, Dnia Matki i pożegnania starszaków należy do najważniejszych wydarzeń w naszym przedszkolu. Bal zakończono zabawą integrującą a słowa rymowanki pożegnalnej „... adieu, baj, baj, cześć”, znaczyły „Jeszcze się spotkamy!”.

Barbara Walczak, Marieta Knapieńska.



Piękna królowna, indianie, wróżki, ...

skonałe bawił się w grupie oraz tworzących przez nauczycielki wężach, większych i małych kółeczkach. Atrakcji na balu było wiele: w licznych konkursach przygotowanych przez nauczycielki ma-

„W karnawale modne są bale“ - to hasło przyświecało nam do zorganizowania dwóch dużych imprez karnawałowych na terenie Przedszkola Miejskiego Nr 3 w Ozorkowie.

W „tłusty czwartek“ zaprosiliśmy dzieci z czterech I-szych klas zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej Nr 4 w Ozorkowie. Ideą tego spotkania była integracja dwóch środowisk wychowawczych, jakimi są przedszkole i szkoła. Najlepszą formą takiej integracji jest zabawa i taniec.

Przedszkolaki powitały zaproszonych gości programem artystycznym składającym się z piosenek i inscenizacji bajki „Miała babuleńka kozła rogatego“ wg Marii Kownackiej.

Następnie zaś zaczęła się wspólna zabawa przy tańcach integracyjnych. Tańczyły wszystkie dzieci razem - przedszkolaki i uczniowie. Dzieci świetnie się bawiły, a drobne potknięcia tylko rozweselały atmosferę.

Wśród zaproszonych uczniów było bardzo wielu ubiegłorocznych absolwentów naszego przedszkola. Miło było zobaczyć znajome twarzyczki. Widać było, że i dzieci chętnie odwiedziły znajome kąty i spotkały swe wychowawczynie, sięgnęły po znajome zabawki i choć na chwilę zapomniały o obowiąz-

Bale w karnawale

kach szkolnych podczas wspólnej zabawy z przedszkolakami.

Drugą imprezą karnawałową był

początku roku bowiem, każda grupa w przedszkolu obrała sobie za symbol - jednego z bohaterów tej bajki. Na balu



Nauczycielki w strojach „Kubusiowych“

„Bal Przebierańców“, który odbył się w „ostatkowy wtorek“. Jak nakazuje tradycja „ostatki“ są dniem, który należy spędzić szczególnie wesoło i tanecznie. I tak też go spędziliśmy. Takiego balu jeszcze nie było! Wokół było mnóstwo postaci z bajki „Kubus Puchatek“. Na

odbyło się uroczyste nadanie nazwy naszej placówce - „Chatka Puchatka“. W programie było także wiele śmiesznych konkursów i quiz związany z bohaterami tego balu, czyli mieszkańcami Stumilowego Lasu. Nagrodą były „Kubusiowe gadzety“ oraz „słodkie co nieco“. Największe salwy śmiechu budziły stroje pań z przedszkola, które stosownie do nazwy grupy zamieniły się w Prosiaczka, Kangurka, Tygrysa, Kubusia Puchatka, Królika i Sowę.

I znów taniec i zabawa pozwoliły zintegrować dzieci, tym razem ze wszystkich grup wiekowych.

W czasie tych karnawałowych szaleństw nasze przedszkole zyskało sobie nazwę, która bardzo przypadła do gustu dzieciom - „Chatka Puchatka“, i która na stałe już będzie się Wam kojarzyć z PM Nr 3.

Bożena Kolasa
Mirosława Błaszczak



Uczniowie i przedszkolaki

Mamo! Tato!

Już czas pomyśleć, o zapisie dziecka do przedszkola.

W dniach od 15 marca do 27 kwietnia 2001 roku odbywa się rekrutacja dzieci na nowy rok szkolny w Przedszkolu Miejskim Nr 3 w Ozorkowie (ul. Zgierska 15a; tel.: 718-13-29) w godz. od 8.00 do 16.00.

Proponujemy Wam:

- bezpieczne przedszkole,
 - przyjazną dziecku kadrę pedagogiczną i personel,
 - fascynujące zabawy i zajęcia,
 - różnorodne zajęcia dodatkowe,
 - smaczne i zdrowe posiłki.
- Pragniemy poinformować Was, że podjęliśmy konkretne działania w celu

uruchomienia nowego oddziału pracującego w oparciu o metodę Marii Montessori.

Postaramy się, by z Waszego dziecka wyrósł samodzielny, niezależny, odpowiedzialny i wrażliwy człowiek.

Przyjdź, będziesz zadowolony.

Zapraszamy!!!

Dla mojej dziewczyny

Pod tym hasłem obchodzono Dzień Kobiet w ozorkowskim MOK-u. Otwarcie tego miłego spotkania dokonał Wiceburmistrz Miasta Ozorkowa Pan Roman Kłopotcki. Do zebranych tu Pań wypowiedział wiele życzliwych słów w imieniu Zarządu Miasta i własnym. Ciepłe słowa i piękny wystój sali tworzył miłą nastrój. Aromat herbaty, słodycze, kwiaty i płomień świec utwierdzały nas w przekonaniu, że panowie wiedzą co lubią kobiety. Część artystyczna spotkania to naprawdę rozkosz. „Powiał letni wiatr...”, gdy do głosu doszedł zespół „No Bayer” w składzie: Artur Pyciaż, Jacek Malanowski i Dariusz Malinowski. Ci wspaniali artyści podbili serca Pań, ale czy mogło być inaczej? Ofiarowali Oni nam wiele najpiękniejszych piosenek, w których znalazło się miejsce dla miłości i padło wiele cennych rad. „...weź z sobą gorące serce...”, ale „...dobrze wiedzieć kiedy miłość jest prawdziwa...”. Panowie z kabaretu „Okularzek” zamiast kwiatami obdarowali nas życzeniami wraz z wiązką piosenek, które budzą wspomnienia. „Jaka piękna jest moja dziewczyna, więc uwielbiam ją...” zwierza się pan Domalążek.

Pan Edmund Kozanecki powiedział wiele miłych słów dla swej ukochanej i nie tylko. Posypały się słowa uznania i szacunku dla Wszystkich Pań. Było dla nas tradycyjne „Sto lat!”.

Po raz pierwszy na naszej scenie zaprezentował się kabaret „Pod miotłą”. Goście z Sompolna koło Konina zaaplikowali nam dużą dawkę humoru pełnego ekspresji. Kabaretowa „miotła” wywlokła na scenę wiele codziennych spraw.

Na zakończenie spotkania na scenie znów pojawił się „No Bayer”, który powiódł nas na „Bal Wszystkich Świętych”. Hen daleko przeniosły nas gorące rytmy Brazylii.

Kobiety „Choć mówią o nich słaba pleć, to przecież światem rządzą kobiety i tak już musi być, bo tego już nie zmieni nikt”.

„Jaka jesteś nie wie nikt...”, ale „...miej w drodze będzie

razem iść” twierdzą mili panowie.

To uroczе spotkanie na długo pozostanie w naszej pamięci. W imieniu wszystkich Kobiet dziękuję organizatorom za tę miłą imprezę.

Idą za mną słowa piosenki, którą napisał dla nas i o nas pan Domalążek. Zatrzymajmy je dla siebie.

Maria Górnjak-Kaletka

Nie chcę o tym myśleć, jakby nam się żyło,
jeśliby Was Kobiet na świecie nie było.
Kto by teraz z nami na spacerzy chodził,
kto by w naszym życiu gorzkie chwile słodził?
Z kim byśmy przy stole razem siadywali,
z wesołym uśmiechem piosenki śpiewali?
Kto by w ogródeczku sadził dla nas kwiatki,
któż by prał, prasował koszule i gatki?
Kto by wczesnym rankiem posprzątał mieszkanie,
a potem do łóżka podał nam śniadanie?
Ach, kto by na piwko dał nam parę groszy,
z kim byśmy doznali miłosnej rozkoszy?
Mówię ja dziś do Was wielce odmieniony:
- Gdyby Was nie było, ja nie miałbym żony.
Przyszło by nam samym po zakupy chodzić,
no i może jeszcze za Was dzieci rodić,
ale nam mężczyznom do tego rodzenia
brak jest potrzebnego przecież urzędzenia.
Któż by dał nam tyle rozkoszy, podniety,
jak nie Wy uroczе, bliskie nam Kobiety?
Nie byłoby panien, wdówek, ni mężatek,
komu byśmy dzisiaj wręczali ten kwiatek?
Serdeczne życzenia z serca Wam składamy
i dziś na cześć Waszą sto lat zaśpiewamy!

Antoni Domalążek

Wielkanoc to radosne święta. Pora pomyśleć o życzeniach dla bliskich. Po- przez sito biszkoptów oraz bardzo drobno potłuczoną laskę wanilii. Masę wy-

Mazurek Wielkanocny

starajmy się o stworzenie w naszych domach radosnego, wiosennego nastroju za pomocą dekoracji. Pomyślmy, by na świątecznym stole nie zabrakło smacznego ciasta.

W czasie pieczenia ciast świątecznych często pozostają białka, z którymi nie bardzo wiemy co robić. Otóż białka te możemy zużyć do przygotowania doskonałego mazurka orzechowego.

A oto przepis: 10-11 białek ubijamy z 25 dag cukru pudru na bardzo sztywną masę. Pianę łączymy z 25 dag zmieszankę ze zmielonych migdałów, orzechów włoskich i orzechów laskowych z dwiema łożkami przesianych

kładamy na natuszczoną masłem i oprószoną mąką blachę i pieczemy w niezbyt gorącym piekarniku przez 35-40 min. Z tej proporcji będą dwa doskonałe mazurki. Zupełnie ochłodzone mazurki pokrywamy lukrem kawowym, ozdabiając je połówkami lekko przyrumienionych migdałów lub barwną, ludową pisanką.

Smacznego - Marylka



**SZYLDY
REKLAMY
PIECZĄTKI**

Życzymy
Wesołych
Świąt
Wielkiejnocy



95-035 Ozorków
ul. Wyszyńskiego 2

tel./fax
(0-42) 718-44-18
0 606 957 514



Czynne codziennie w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰.

KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH I SPORTOWYCH OZORKÓW - KWIECIEŃ 2001R.

od 29 marca do 10 kwietnia	MOK w Ozorkowie ul. Wyszyńskiego 43a	- wystawa prac plastycznych pt. „Koszyk Wielkanocny“
2 kwiecień godz.10.00	MDK w Ozorkowie ul. Listopadowa 6	- Wojewódzki Konkurs Recytatorski „Wiersz Prima-Aprilisowy“
4 kwiecień godz.16.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- IV liga piłki nożnej „Bzura“ - „Pogoń“ Rogów
7 kwiecień godz.11.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- grupa rozgrywkowa „Kuchar“ „Bzura“ - „Łodzianka“
7 kwiecień godz.13.30	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- grupa rozgrywkowa „Górski“ „Bzura“ - „Włókniarz“ Zgierz
14 kwiecień godz.11.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- IV liga piłki nożnej „Bzura“ - GKS II Bełchatów
18 kwiecień godz.15.30	MDK w Ozorkowie ul. Listopadowa 6	- Konkurs „Szukamy talentów“ - dla młodzieży szkół średnich Przegląd recytatorski
19 kwiecień godz.15.30	MDK w Ozorkowie ul. Listopadowa 6	- Konkurs „Szukamy talentów“ - dla młodzieży szkół średnich Przegląd wokalnie-instrumentalny i taneczny
20 kwiecień godz.15.30	MDK w Ozorkowie ul. Listopadowa 6	- Konkurs „Szukamy talentów“ - dla młodzieży szkół średnich Przegląd plastyczny
21 kwiecień godz.10.00	Hala Sportowa w Ozorkowie ul. Traugutta 1	- turniej minisiatkówki chłopców 11 lat „dwójki“, 12 lat „trójki“
21 kwiecień godz.11.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- grupa rozgrywkowa „Kuchar“ „Bzura“ - „Łodzianka“
21 kwiecień godz.13.30	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- grupa rozgrywkowa „Górski“ „Bzura“ - „Sokół“ Aleksandów
22 kwiecień godz.11.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- grupa rozgrywkowa „Michałowicz“ „Bzura“ - „Energetyk“ SMS Łódź
22 kwiecień godz.13.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- liga okręgowa juniorów „Bzura“ - „Krośniewice“
22 kwiecień godz.17.00	MOK w Ozorkowie ul. Wyszyńskiego 43a	- II edycja Turnieju Rodzin „Grunt to rodzinka“
25 kwiecień godz.17.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- IV liga piłki nożnej „Bzura“ - „Warta“ Sieradz
25 kwiecień godz.18.00	MOK w Ozorkowie ul. Wyszyńskiego 43a	- „30 lat dla kultury“ Wieczór wspomnień p. Feliksy Kozaneckiej
28 kwiecień godz.10.00	Hala Sportowa w Ozorkowie ul. Traugutta 1	- turniej minisiatkówki chłopców 13 lat „czwórki“
29 kwiecień godz.11.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- IV liga piłki nożnej „Bzura“ - MPK Zgierz
29 kwiecień godz.13.00	Boisko Sportowe w Ozorkowie ul. Łęczycka 1	- grupa rozgrywkowa „Deyna“ „Bzura“ - „Włókniarz“ Zgierz

Wykaz nieruchomości

przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Nr działki	Powierzchnia (w m ²)	KW	Opis nieruchomości Położenie	Przeznaczenie w pl. zag. przest.	Cena w zł. w zł,-
464/6 obr.9	884	45253	ul. Graniczna 36 niezabudowana dz.grunt	usługi handlu i rzemiosła	13.200,-

Termin złożenia wniosków przez osoby uprawnione na podstawie art. 34 ust. 1 i 2 mija w dniu 27.04.2001r.

Wykaz

lokali przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy

Płócenie budynku	Nr lokalu	Pow.użyt lokalu w m ²	Nr.piwnicy pow.piwni- cy w m ²	Nr Obręb	Nr działki	Pow. działki w m ²	Udział	KW	Opis lokalu położenie	I opł.rocz. poz.opł rocz. w zł,-	Cena w zł,-
ul.Kościelna 1	5	36,40	5 10,92	0-6	181/1	215	12/100	22658	Pp,kuchnia, wc z łazienką, 1 pokój,I piętro	97,95 6,53	33.006,-

Wykaz nieruchomości

przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego

Nr działki	Powierzchnia (w m ²)	KW	Opis nieruchomości Położenie	Przeznaczenie w pl. zag. przest.	Cena w zł. w zł,-
464/5 obr.9	844	45253	ul. Graniczna 38 niezabudowana dz. gruntu	usługi handlu i rzemiosła	12.000,-

Przetarg ogranicza się do właścicieli nieruchomości sąsiednich.
Termin złożenia wniosków przez osoby uprawnione na podstawie art. 34 ust. 1 i 2 mija w dniu 27.04.2001r.

WYKAZlokali stanowiących własność Gminy Miasta Ozorkowa
przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonegoDotyczy: ul. Obr. Westerplatte 2m52 KW 49313 Dz. nr 373, pow. 536m², obr.0-8

Nr lok.	Pow. w m ²	Nr piwn.	Pow. piwn. w m ²	Opis mieszkania położenie	Cena wyw.	Udział	Cena wyw. wartości
52	43,00	52	3,70	p.p., kuchania, wc, z łazienką, 2 pokoje IV piętro	37.430,-	20/1000	217,- I opl. - 15% ceny pozostałe opl. - 1% ceny

Dotyczy: ul. Bema 4m37 KW 15740 Dz. nr 370, pow. 538m², obr.0-8

Nr lok.	Pow. w m ²	Nr piwn.	Pow. piwn. w m ²	Opis mieszkania położenie	Cena wyw.	Udział	Cena wyw. wartości
37	37,90	37	4,62	p.p., kuchania, wc, łazienka, 2 pokoje parter	31.711,-	18/1000	196,- I opl. - 15% ceny pozostałe opl. - 1% ceny

WYKAZnieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczystego na okres 40 lat
z niedopłatnym zbyciem garaży na własność na rzecz najemców

Nr dz. Obr.	Pow. w m ²	KW	Opis nieruchomości Położenie	Przeznac. w planie zag.przes.	Nr boksu Pow. w m ²	Udział w gruncie	Cena gruntu w zł	I opl. roczna w zł *	
								25%	3%
							10.510,00		
196/4	250	64513	zabudowana 26 boksami garażowymi ul. Nowe Miasto 2c	bud.m.	1-17,90	41/1000	438,22	109,56	13,15
195/9	256				2-16,00	37/1000	391,71	97,93	11,75
195/10	10				3-17,30	40/1000	423,53	105,88	12,71
236/13	2				4-17,10	40/1000	418,64	104,66	12,56
0-8	518				5-16,40	38/1000	401,50	100,38	12,05
					6-15,30	36/1000	374,57	93,64	11,24
					7-15,40	36/1000	377,02	94,26	11,31
					8-15,20	35/1000	372,12	93,03	11,16
					9-14,70	34/1000	359,88	89,97	10,80
					10-15,80	37/1000	386,81	96,70	11,60
					11-15,70	37/1000	384,36	96,09	11,53
					12-15,20	35/1000	372,12	96,03	11,16
					13-19,60	46/1000	479,84	119,96	14,40
					14-16,40	38/1000	401,50	100,38	12,05
					15-17,00	40/1000	416,19	104,05	12,49
					16-17,10	40/1000	418,64	104,66	12,56
					17-17,30	40/1000	423,53	105,88	12,71
					18-17,00	40/1000	416,19	104,05	12,49
19-16,20	38/1000	396,60	99,15	11,90					
20-16,00	38/1000	391,71	97,93	11,75					
21-16,20	38/1000	396,60	99,15	11,90					
22-15,90	37/1000	389,26	97,32	11,68					
23-16,10	37/1000	394,16	98,54	11,82					
24-16,60	39/1000	406,40	101,60	12,19					
25-16,10	37/1000	394,16	98,54	11,82					
26-19,80	46/1000	484,74	121,19	14,54					
195/12 0-8	35	65132	zabudowana garażem ul. Nowe miasto 2b	bud.m.	1-17,80	100%	710,00	177,50	21,30

*) I opłata za użytkowanie wieczyste gruntu w wys. 25% wartości gruntu jest uiszczana najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej.

**) Pozostałe opłaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu w wys. 3% wartości gruntu są uiszczane do 31 marca każdego roku z góry.
Termin złożenia wniosków przez osoby uprawnione na podstawie art.34 ust. 1 pkt 1 i 2 mija w dniu 27.04.2001r.

CLIVE HARRIS w Ozorkowie

8.04.2001r. o godz. 6.00 odbędzie się Spotkanie Uzdrowiciela z chorymi w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego, ul. R.Traugutta 1. Bezpłatne bilety na to Spotkanie będą wydawane w piątek 6.04.2001r. o godz. 10.00 przy bramie szkoły (*od strony boiska*). Ilość biletów jest ograniczona. W związku z tym, każda osoba będzie mogła uzyskać tylko 1 bilet. Organizatorzy Spotkania bardzo proszą, by osoby zainteresowane ustawiły się w pojedynczej kolejce, co bardzo ułatwi i przyspieszy wydawanie bezpłatnych biletów.

Uzdrowianie jest bezpłatne.

OGŁOSZENIE

Dom Pomocy Społecznej w Ozorkowie ul. Mickiewicza 1 zaprasza chętnych do wynajęcia sali (wraz z kuchnią i obsługą) na wszelkie imprezy towarzyskie (z wyjątkiem całonocnych) od dnia 20.03.2000r.

Koszt imprezy 600zł (tym sala, kuchnia, obsługa itp.) plus wyżywienie.

Zapraszamy.

Zarząd Miasta Ozorkowa

95-035 Ozorków, ul. Wigury 1, (042) 718-19-28

ogłasza przetarg nieograniczony do 30.000,- EURO na dostawę:

40 sztuk ławek parkowych o niżej podanych parametrach:

- a) 20 szt. - siedziska o długości 2 m i szerokości 44 cm o żeliwnej podstawie, siedziska i oparcia drewniane;
 - b) 20 szt. - siedziska o długości 2 m i szerokości 44 cm o żeliwnej podstawie, siedziska drewniane bez oparc.
- Podstawa żeliwna wg wzoru.

Termin realizacji do dnia 30 czerwca 2001r.

Materiały przetargowe można odebrać w siedzibie Zamawiającego pokój nr 7 w godz. 8.00-14.00. Uprawnieni do kontaktu z oferentami:

Józef Gliwa (Naczelnik Wydziału Infrastruktury), Barbara Mucha (Inspektor).

Termin składania ofert upływa z dniem 25.04.2001r. do godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.04.2001r. o godz. 11.00. Oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie (95-035 Ozorków, ul. Wigury 1).

Otwarcie ofert nastąpi Urzędzie Miejskim w Ozorkowie - pokój nr 7.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci.

OGŁOSZENIE

Dom Pomocy Społecznej w Ozorkowie, ul. Mickiewicza 1, informuje, że zamierza uruchomić tzw. „Dom Otwarty” (dom dziennego pobytu). Oferujemy możliwość spędzenia czasu w towarzystwie i pod opieką, osobom dorosłym, w godzinach 8.00-18.00.

Poza tym, 3 posiłki, TV, gry, zajęcia, udział w imprezach, wycieczkach, itp. Bliższych informacji udziela Pani G. Dzieciół tel. 718-16-34 lub 718-12-25.

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE: OC AC NW

MAJĄTKOWE

EMERYTALNE I NA ŻYCIE II I III FILAR

POLONIA S.A.
SAMOPOMOC S.A.
K.U. FILAR

Najtańsze ubezpieczenia:

OC jednego samochodu - 450,- (*dla rolników*)

mieszkanie - 80,- *rocznie w*

dom jednorodzinny - 150,- *pełnym*

oraz oferta innych rodzajów ubezpieczeń

Mirosława Marciniak

tel. 718-75-46 lub 602 372 874

Pijani kierowcy

Sporo czasu upłynęło od wprowadzenia zaostrzonych przepisów wobec rowerzystów i kierowców kierujących pojazdami w stanie po spożyciu alkoholu.

Mimo to postanowienia tego dokumentu kierujący pojazdami nadal świadomie lekceważą.

Oto przykład:

14 lutego br. na ulicy Łęczyckiej w Ozorkowie został zatrzymany do kontroli jadący rowerem Henryk K. zamieszkały w Cedrowicach gm. Ozorków. W organizmie kierującego rowerzysty stwierdzono ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

17 lutego br. na ulicy Łęczyckiej w Ozorkowie został zatrzymany do kontroli jadący rowerem Władysław B. Stwierdzono u niego 0,7 promila alkoholu.

23 lutego br. na ulicy Adamówek w Ozorkowie został zatrzymany do kontroli jadący rowerem Sławomir M. zamieszkały w Aleksandrowie Łódzkim. W jego organizmie było 1,5 promila alkoholu.

24 lutego br. na ulicy Sucharskiego w Ozorkowie zatrzymany został do kontroli pojazd, którym kierował Włodzimierz J. zamieszkały w Ozorkowie. Kierujący pojazdem był w stanie nietrzeźwym. W jego organizmie stwierdzono 1 promil alkoholu.

26 lutego br. na ulicy Wyszyńskiego w Ozorkowie został zatrzymany do kontroli jadący rowerem Jerzy K. za-

mieszkały w Ozorkowie. W organizmie rowerzysty stwierdzono 1,5 promila alkoholu.

2 marca br. na ulicy Gębickiej w Ozorkowie zostali zatrzymani jadący rowerami - Roman M. i Ryszard S. mieszkańcy Leśmierza gm. Ozorków. U każdego z osobna wykryto po około 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Zatrzymani wyjaśnili, że jechali do Urzędu Pracy w Ozorkowie po to, aby odnotować na liście swoją obecność jako poszukujący pracy. Po drodze na kaca wypili butelkę wina za 3,- zł (nalewkę).

3 marca br. Mariusz S. zamieszkały w Ozorkowie kierował pojazdem samochodowym marki Fiat. Nie posiadał on odpowiednich uprawnień (prawa jazdy), a ponadto pojazd wziął bez zgody właściciela. W pewnym momencie, na ulicy Brzozowej w Ozorkowie, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w płot. Po tym zdarzeniu odjechał. W miejscu garażowania uruchomił kolejny pojazd (autobus) i w stanie nietrzeźwym jadąc staranował zaporę na bramie, a następnie spowodował kolizję.

4 marca br. we wsi Czerchów gm. Ozorków został zatrzymany do kontroli pojazd, którym kierował Paweł B. zamieszkały we wsi Małachowice gm. Ozorków. W organizmie kierowcy stwierdzono 2 promile alkoholu.

Za te czyny wszyscy kierowcy odpowiadzą przed sądem. W myśl nowych przepisów prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym jest przestępstwem.

Uprowadzona na jedną noc

10 lutego br. mieszkanka gminy Ozorków zgłosiła w Komisariacie Policji w Ozorkowie zaginięcie 16-letniej córki.

W toku postępowania wyjaśniającego funkcjonariusze policji ustalili, że „zaginiona” przez jedną noc przebywała pod przymusem na terenie jednej z posesji przy ulicy Gębickiej w Ozorkowie. Tam zmuszono ją do picia alkoholu i palenia papierosów. Z tej opresji wyszła bez szwanku, bowiem skutecznie się przed tymi i innymi propozycjami obroniła.

Za ten czyn sprawca odpowie przed sądem. Grozi mu kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawcą okazał się być mieszkaniec naszego miasta 28 letni Tomasz B.

Nie stawil się do koszar

W dniu 16 lutego br. dowództwo Jednostki Wojskowej w Leźnicy powiadomiło Komisariat Policji w Ozorkowie, że mieszkaniec Łodzi, poborowy Robert Sz. nie zgłosił się do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

W toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że poborowy świadomie zlekceważył fakt wcielenia go do wojska. Składając wyjaśnienia okazał zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że jest chory. Poza tym, przedstawił zaświadczenie o rozpoczęciu studiów. Argumenty te nie zostały wzięte pod uwagę, ponieważ stwierdzona choroba u poborowego może być leczona w jednostce wojskowej, a studia rozpoczęł dopiero po otrzymaniu karty wcielenia.

Za ten czyn grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Zaginął kombajn

Tego jeszcze nie było. W dniu 19 lutego br. do Komisariatu Policji w Ozorkowie wpłynęło zawiadomienie o zaginięciu na szkodę Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Parzęczewie kombajnu zbożowego wartości 40 tysięcy zł.

Kradzież zgłosił prezes spółdzielni. Sęk w tym, że nie potrafił podać ilości jego zaginięcia.

A przecież kombajn to nie gołąb, który odlatuje kiedy chce i dokąd chce.

Zazdrośnik

W dniu 12 lutego br. na ulicy Maszkowskiej w Ozorkowie został dotkliwie pobity mieszkaniec Leśmierza gm. Ozorków, Łukasz W. Czynu tego dokonał Rafał P. zamieszkały w Ozorkowie. Powodem pobicia konkurenta była zazdrość o dziewczynę. Poszkodowany przewieziony został do szpitala.

Poszukiwani

W dniach 1-2 marca br. funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ozorkowie przeprowadzili akcję poszukiwawczą za

osobami ukrywającymi się przed wymiarem sprawiedliwości. W tym celu sprawdzono obiekt „Monar”-u w Ozorkowie i Sokolnikach.

W placówkach tych zatrzymano 7 osób.

Kronikę Policyjną opracował

Kazimierz Wojewoda

Okręgowa Liga Karate Tradycyjnego

24.02.2001 r. odbył się w Ozorkowie drugi już etap okręgowej ligi karate. W zawodach startowało 291 zawodników i zawodniczek z 13 klubów województwa łódzkiego.

Nie zabrakło również reprezentantów z Ozarkowskiego Klubu Karate, którzy zdobyli szereg medali w poszczególnych konkurencjach i grupach wiekowych. W grupie zawodników początkujących (do 7 kyu) medale w konkurencji kata zdobyli: Banasiak Monika srebrny, Mikołajczyk Joanna brązowy, Mikołajczyk Agata złoty, Michalska Marta srebrny, Błaszczyk Marcin brązowy, Majchrzak Bartosz srebrny. W kumite swoje pierwsze medale zdobyli: Banasiak Monika złoty, Mikołajczyk Joanna brązowy, Mikołajczyk Agata srebrny, Błaszczyk Marcin złoty, Tomczak Magdalena brązowy, Grzywacz

Kazimierz brązowy.

W grupie zawodników (od 6 kyu do 1 dan) medale w kata zdobyli: Pawlak Martyna złoty, Kaźmierczak Gabriela złoty, Warych Mariusz brązowy, Racki Michał srebrny; Frajnd Katarzyna srebrny. W kumite: Harasz Małgorzata brązowy, Pawlak Martyna złoty, Kaźmierczak Gabriela srebrny, Pietruszewska Patrycja brązowy, Frajnd Katarzyna złoty.

Najlepiej wypadły dziewczyny Kasia Frajnd, Gabriela Kaźmierczak i Martyna Pawlak, każda z nich zdobyła po dwa medale. Martyna startowała w grupie juniorów a Gabrysia i Kasia w seniorach i o złote medale musiały rywalizować między sobą.

Ogółem nasi zawodnicy zdobyli 22 medale, co może być powodem do zadowolenia, tym bardziej, że w turniejach ligowych zawodnicy z Ozorkowa regularnie odnoszą sukcesy.

Maciek

Coś się zaczyna, coś się kończy

To „coś”, to oczywiście rywalizacja sportowa.

W czasie, gdy piłkarze wychodzą na boiska, swe rozgrywki kończą siatkarze.

Odwrotnie dzieje się jesienią, choć wówczas część meczów nakłada się na siebie, niemniej Ci, co odczuwają potrzebę emocjonowania się sportowymi wydarzeniami, za sprawą Miejskiego Klubu Sportowego „Bzura” Ozorków, mają to zapewnione przez cały kalendarzowy rok.

Długo na łamach „Wiadomości Ozorkowskich”, nie pisaliśmy o wyczynach naszych siatkarzy (seniorów), za co ich przepraszamy, i w tych kilku zdaniach, w kończącym się dla nich sezonie 2000/2001 nadrabiamy zaległości.

W trakcie sezonu, w drużynie prowadzonej przez trenera Grzegorza Zawieruchę, nie zaszły żadne zmiany kadrowe.

Rozgrywki Zespół rozpoczął w składzie: Tomasz Wojciechowski, Tomasz Wojtczak, Rafał Hendel, Andrzej Pietrusiak, Adam Pietrzak, Daniel Sęk, Mariusz Hańczak, Jakub Jabłoński, Łukasz Kałużny, Jarosław Rybczyński, Maciej Wojtkiewicz - i w takim zakończył.

Końcowe czwarte miejsce w tabeli, to minimum planu przyjętego przed rozpoczęciem ligi.

Co prawda mówiło się o miejscu trzecim, ale w tym sezonie rozgrywek, nie ma to większego znaczenia.

Z załam jednak trzeba stwierdzić, że zakończenie tego sezonu, było pierwszym od wielu, wielu sezonów, w którym „Bzura” nie uczestniczyła w bezpośredniej walce o I-szą ligę. Co prawda jest to na miarę aktualnych możliwości Klubu i miasta, ale tęsknota za I-szą ligą wśród najgorzalszych kibiców pozostaje.

Sezon 2000/2001 zespoły II ligi zakończyły w następującej kolejności:

- I miejsce - AZS Politechnika Warszawa
- II miejsce - KS Okocimski Brzesko
- III miejsce - PKS WSPol Szczytno
- IV miejsce - MKS Bzura Ozorków
- V miejsce - KS Cezar Białystok
- VI miejsce - KS Orzeł Międzyrzec

VII miejsce - KS Wifama Łódź

VIII miejsce - KS OKSIW Warka

Z drugą ligą rozstajemy się do nowego sezonu 2001/2002.

Nie rozstajemy się natomiast z młodszymi graczami tej dyscypliny.

Drużyna juniorów MKS „Bzura”, jako mistrz województwa łódzkiego (gratulacje), uczestniczyła w turnieju

czwärtym finałowym Mistrzostw Polski w dniu 9.03-11.03. 2001 w Kielcach.

Przeciwnikami Naszego zespołu była drużyna gospodarza MKS Kielce, Okocimski Brzesko oraz Błękitni Ropczyce.

Bzura zajęła I-sze miejsce zwyciężając Ropczyce 3: 0, Brzesko 3: 2 i Kielce 3: 0, awansując tym samym do półfinału MP juniorów, który odbył się 23-25 marca br. w Szczecinie. Tym razem przeciwnikami byli: Morze Szczecin, Avia Świdnik oraz CWLKS Gubin.

Zespół Bzury występuje w składzie: Kusztelak, Kałużny, Dulanowski, Kurzydym, Kacprzak, Kaczmarek, Właczak, Osowski, Tokarski oraz Kaźmierczak.

Trenerem jest Krzysztof Jurek.

Gratulujemy za dotychczasowe wyniki i z niecierpliwością oczekujemy wieści ze Szczecina.

Drugim zespołem dzielnie spisującym się w ogólnopolskich zmaganiach jest drużyna Juniorów Młodszych, która w rozgrywkach wojewódzkich zajęła drugie miejsce premiowane uczestnictwem w ćwierćfinałach Mistrzostw Polski Kadetów.

Turniej ten odbył się w dniach 16-18 marca 2001 roku w Strzyżowie, a oprócz Bzury wzięli udział: Wisłok Strzyżów, GKPS Gorlice i MKS Kielce.

Drużyna trenera Grzegorza Pawłowskiego zajęła I-sze miejsce zwyciężając Strzyżów 3: 1, Gorlice 3: 1 i Kielce 3: 2, również zapewniając sobie udział w turnieju półfinałowym planowanym w dniach 6-8.04 br. (miejsce na dzień dzisiejszy nieznane).

Kadeci występują w składzie: Brzozowski, Gafek, Ziółkowski, Wójcik, Prawda, Kacprzak, Kusztelak, Grabarczyk, Stasiak, Szafaniak, Stańczyk.

Również Im gratulujemy za dotychczasowe wyniki i wierzymy, że nie są to ostatnie gratulacje.

MAK.

Wiosenny poślizg

Wycofanie się z rozgrywek IV ligi piłki nożnej zespołu Huragan Bobrowniki, spowodowało, że piłkarze ozorkowskiej Bzury, rundę wiosenną rozpoczęli z tygodniowym poślizgiem.

Paauza ta korzystnie wpłynęła na drużynę, gdyż z wyjazdu do Warty z Jutrzenką (18.03) nasi przywieźli zwycięstwo 2:0.

Wcześniej, w walce o Puchar Polski, w przełożonym meczu (ze względu na rozmiękłą płytę boiska), z rywalem zza miedzy - Górnikiem Łęczycza - Bzura odniosła sukces wygrywając to spotkanie 1:0.

Tak więc widać, że podopieczni trenera Sławomira Wojtczaka, pracowicie spędzili zimową przerwę i można liczyć, że dostarczą nam kibicom wielu emocji i sportowych wrażeń w tym sezonie.

Skład zespołu nie uległ większym zmianom i na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Bramkarze: Piotr Fortecki, Robert Rynkiewicz, Sławomir Papaj

Obrońcy: Rafał Stróżewski, Krzysztof Wojtczak, Marcin Klimkiewicz, Piotr Pietruszewski, Maciej Ciszewski, Daniel Górzynski

Pomocnicy: Rafał Chmielecki, Daniel Szpiegowski, Marcin Koziak, Marcin Kałużński, Jacek Śludkowski, Arkadiusz Warchoń,

Napastnicy: Krzysztof Wróblewski, Andrzej Waliszewski, Daniel Kurzawski, Rafał Rutkowski.

Bzurę opuścili: Robert Mazurkiewicz i Tomasz Adamczewski, którzy przeszli do Orła Parzęczew i być może przyczynią się do ponownego wywalczenia przez Orła, awansu do IV ligi, czego Im i Parzęczewiakom serdecznie życzymy.

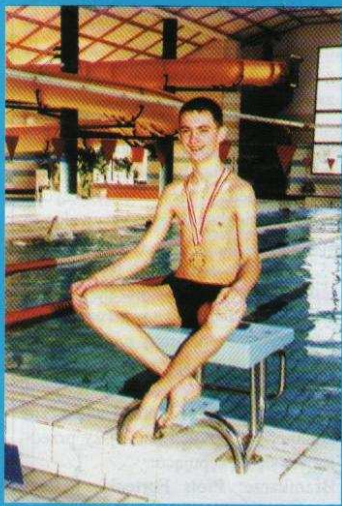
Ligowe zmagania odbywać się będą w następujących terminach:

- 4 kwiecień Bzura - Pogoń Rogów
- 7 kwiecień Mazovia Rawa Mazowiecka - Bzura
- 14 kwiecień Bzura - GKS II Belchatów
- 21 kwiecień Górnik Łęczycza - Bzura
- 25 kwiecień Bzura - Warta Sieradz
- 29 kwiecień Bzura - MKP Zgierz
- 6 maj Stasiak BAKPol Gomuńce - Bzura
- 13 maj Bzura - Start Łódź
- 20 maj WOY Bukowiec Opatowski - Bzura
- 23 maj Bzura - MKS Kutno
- 27 maj Ceramika Paradyż - Bzura
- 3 czerwiec Bzura - Widzew II Łódź
- 9 czerwiec Wł. Trzy Korony Pab. - Bzura
- 17 czerwiec Bzura - Stal Głowno
- 23 czerwiec Pogoń Zdzyńska Wola - Bzura

MAK.

ROSNA KOLEJNI MISTRZOWIE

W Łodzi, dnia 24.01.2001 r. w krytej pływalni przy ulicy Malczewskiego odbyły się Mistrzostwa Łodzi Szkół Specjalnych w Pływaniu. W zawodach wzięło udział 20 reprezentacji szkół z całego województwa.



Ozorków reprezentowało pięciu chłopców z Zespołu Szkół Specjalnych. Mistrzostwa przebiegały pod dyktando naszej drużyny, która naszym reprezentacją USA na Olimpiadzie nie dała szans innym.

I tak na dystansie 50 m stylem dowolnym zwyciężył Robert Bartczak, na 50 m stylem klasycznym trzecie miejsce zajął Kamil Jaworski, na 50 m motylkiem pierwszy był Robert Bartczak, drugi Michał Figas, a trzeci Łukasz Jaworski, oczywiście wszyscy z Ozorkowa.

Ukoronowaniem naszych sukcesów był wyścig drużynowy - czyli sztafeta 4 x 50 m stylem dowolnym. Nasz zespół w składzie: Robert Bartczak, Łukasz Jaworski, Michał Figas i Daniel Figas zdobył złoty medal pokonując zdecydowanie pozostałe ekipy. Ponadto, Robert Bartczak został powołany do reprezentacji woj. łódzkiego na Mistrzostwa Polski - „Sprawni Razem”. I na tych zawodach, które rozegrano w dniach 10-11 marca br., okazał się jednym z najlepszych. Godnie reprezentował województwo łódzkie i nasze miasto.

W stylu dowolnym na 200 m zdobył medal brązowy, w sztafecie medal srebrny i piąte miejsce na 50 m

stylem motylkowym.

Ma szansę być reprezentantem Polski na zawodach międzynarodowych. Składam serdeczne podziękowanie Panu Tomaszowi Skonieczko, którego praca przyczyniła się do sukcesów drużyny pływackiej ZSS.

Jarosław Oweńczak



Stoją od lewej:

Tomasz Wojciecho
Mariusz Hańczak
Daniel Sęk
Maciej Wojtkiewicz
Adam Pietrzak

Dolny rząd:

Rafał Hendel
Tomasz Wojtczak
Andrzej Pietrusiak
Łukasz Kałużny

“WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE” - PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Redaktor Naczelny: Anetta Borecka. **Redakcja:** Maria Górniak-Kaletka (kultura), Kazimierz Wojewoda (kronika policyjna), Marek Krysiak (sport).

Materiały prosimy nadsyłać na adres: Urząd Miejski w Ozorkowie, 95-035 Ozorków, ul. Wigury 1, z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie", tel.: (0 42) 718 11 92, fax: (0 42) 718 15 54

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy.

Skład komputerowy pisma: Piotr Wojtkiewicz, ☎ (0 42) 718 70 53, 0 604 27 85 36

Druk: „POLIGRAFIA”, 95-100 Zgierz, ul. Dąbrowskiego 21a, tel./fax 716 20 68